

NA CO DZIEŃ POD ZIEMIĄ, TERAZ NA POWIERZCHNI

Każdy mógł poczuć się jak operator koparko-ładowarki czy usiąść na miejscu kierowcy 20-osobowego land rovera. Wszystko dzięki wystawie maszyn górniczych przygotowanej przez KGHM.

» STR. 5



Fot. Marta Czachórska

MAŁA OBWODNICA OTWARTA

Kierowcy przemierzający Lubin mogą już przejeżdżać tzw. małą obwodnicą, czyli drogą łączącą osiedle Przylesie z halą sportowo-widowiskową. Oficjalnego przecięcia wstęgi nie było – droga otwarta została zaraz po zakończeniu pracy ekipy budowlanej.

Nowa trasa, uzupełniająca ulicę imienia gen. Stanisława Maczka, zdecydowanie ułatwi mieszkańcom Przylesia dojazd do przeciwnych części miasta.

» STR. 2

FESTIWAL Z PRZYTUPEM

18 zespołów wystąpiło na VIII Przeglądzie Zespołów Ludowych o Puchar Prezydenta Lubina. Publiczność zobaczyła grupy z Dolnego Śląska i województwa lubuskiego, m.in. Ojry Bis.

» STR. 4



Fot. Mariusz Babicz

ROWEROWY ZAWRÓT GŁOWY



Fot. Marta Czachórska

Z roku na rok jest ich coraz więcej. Amatorzy jednośladow spotykają się w Lubinie systematycznie z okazji Dnia bez Samochodu, by przejechać ulicami miasta. Temu wydarzeniu zawsze to-

warzyszy wiele pozytywnych emocji.

Ubrani w jednakowe koszulki – w tym roku w kolorze niebieskim – zalewają ulicę niczym fala. Zawsze z uśmiechem, dobrym słowem, ze znajomymi lub rodziną.

W tym roku w Zwykłym Niezwykłym Przejeździe Rowerowym wzięło udział ponad tysiąc osób!

Wiek w przypadku tego wydarzenia nie jest ważny. Wśród rowerzystów byli bo-

wiem i dziadkowie, i maluchy, które jeszcze nawet nie potrafią dobrze chodzić. Tych ostatnich w specjalnych przyczepkach lub fotelikach wieźli rodzice.

Więcej na str. 10 i 11

PIŁKARKI NOŻNE DOCENIONE

Piłkarki nożne z Lubina podczas meczu ekstraklasy na Stadionie Zagłębia zostały nagrodzone za wywalczenie tytułu wicemistrza kraju.

» STR. 20



Fot. Mariusz Babicz

TANIO!

**Sprzedam Zajazd w Polkowicach
z pełnym wyposażeniem**

606 468 301 www.zajazduzenka.pl

Mała obwodnica otwarta

» Kierowcy przemierzający Lubin mogą już przejeżdżać tzw. małą obwodnicą, czyli drogą łączącą osiedle Przylesie z halą sportowo-widowiskową. Oficjalnego przecięcia wstęgi nie było – droga otwarta została zaraz po zakończeniu pracy ekipy budowlanej.



Nowa trasa, uzupełniająca ulicę imienia gen. Stanisława Maczka, zdecydowanie ułatwi mieszkańcom Przylesia dojazd do przeciwnych części miasta. Dojazd z peryferii do centrum w godzinach szczytu zajmie teraz kilka minut. Droga ta mocno odciąży też z ruchu samochodowego skrzyżowanie na zbiegu ulic Piłsudskiego i Komisji Edukacji Narodowej z krajową trójką. Budowa małej obwodnicy trwała niecały rok. Jej utworzenie wymagało wyłączenia 47 działkowców, ponieważ ulica przecina ogródki działkowe. Inwestycja pochłonęła blisko 11 milionów złotych.

Fot. Joanna Dziubek

Przypomnijmy, że miasto toczy spór z władzami województwa dolnośląskiego o częściowy zwrot kosztów budowy obwodnicy południowej. W tej chwili strony prowadzą mediacje. – Województwo przejęło już tę drogę w swój zarząd – mówi Jacek Mamiński, rzecznik prezydenta Lubina. – W związku z tym nasz wniosek o zwrot nakładów na jej budowę jest w pełni uzasadniony.

Urząd Miejski w Lubinie stara się o odzyskanie 65 milionów złotych. Jeśli trwające rozmowy nie przyniosą rezultatu, sprawa najprawdopodobniej trafi na drogę sądową.

JOANNA DZIUBEK

Budują SOR. Co później?

■ W lubińskim Regionalnym Centrum Zdrowia ruszyła budowa Szpitalnego Oddziału Ratunkowego. – W tej chwili przygotowujemy teren. Usunięte zostały drzewa i przystępujemy do prac nad infrastrukturą wodno-kanalizacyjną – mówi Anna Szewczuk-Łębska, rzecznik spółki EMC Instytutu Medycznego, do której należy lubiński szpital.

To dopiero początek, ale już niedługo prace wejdą w bardziej zaawansowany etap. W tej chwili w Polsce jest ponad 200 SOR-ów. Co do ich funkcjonowania

na przestrzeni lat pojawiło się wiele krytycznych uwag i wątpliwości, głównie dotyczących rentowności i jakości świadczonych usług. Panuje więc przekonanie, że w Polsce to się nie sprawdza i nie sprawdzi się także w szpitalu przy ul. Bema w Lubinie.

To czy SOR się opłaca, zależy od wielu czynników. – Działanie takich placówek warunkowane jest od tego, gdzie są zlokalizowane, ilu ludzi zamieszkuje dany region i jakie koszty ponoszą oddziały zajmujące się przyjmowaniem pacjentów. Nie da się odpowiedzieć na pytanie, czy to się opłaca wprost. To temat rzeka

– mówi Tomasz Kozieł, rzecznik Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego w Legnicy, na terenie którego działa SOR.

Zdaniem rzecznika niska rentowność SOR-u wiąże się ze sposobem, w jaki zarządzany jest cały szpital. – Rezygnację z SOR-u można porównać do rezygnacji z pogotowia – w tej chwili taki oddział to po prostu standard – dodaje.

Z podobnego założenia wychodzą władze lubińskiego szpitala. Pierwsze przyjęcia na lubińskim SOR-ze zaplanowano na maj przyszłego roku.

MICHAŁ LUBERA



■ Budowa kompleksu basenów Regionalnego Centrum Sportowego wchodzi w kolejną fazę. – Wykonano już 90 procent prac związanych z infrastrukturą zewnętrzną – mówi Piotr Midziak, prezes RCS-u w Lubinie.

Na placu budowy wylaniają się pierwsze fundamenty. Wykonawca przygotował już grunt, czyli płytę denną i żelbetonowe ścianki. Prace obejmują w tej chwili dwa baseny – rekreacyjny z masażami i głęboki, z przeznaczeniem do skoków.

Fot. Michał Lubera

Po wykończeniu zbiorników, następnym etapem będzie przygotowanie infrastruktury pod liczący kilka kondygnacji budynek ratowników. W planach jest także zagospodarowanie całej przestrzeni dookoła. – Tutaj zmieni się bardzo wiele. Przygotujemy plażę na ponad tysiąc metrów kwadratowych. Będą boiska, plac zabaw, siłownia na wolnym powietrzu. Na terenie kompleksu każdy znajdzie coś dla siebie – kontynuuje Piotr Midziak.

Z myślą o najmłodszych powstanie brodzik z wodnym placem zabaw. Budynek administracji po dawnym OSiR-ze zostanie przebudowany na potrzeby szatni. Szacuje się, że jednocześnie na terenie kąpieliska znajdzie się miejsce dla tysiąca osób.

Inwestycja RCS-u pochłonie prawie 14 milionów złotych. Otwarcie kompleksu planowane jest na przyszłoroczny sezon.

MICHAŁ LUBERA

GRAJ W TENISA ZIMĄ!

ZAPISY NA STAŁĄ REZERWACJĘ

tel. 76 746 80 09

www.tenis.lubin.pl

CENY
JUŻ OD

45zł

Lubinianie CHCA do Sejmu



» 10 komitetów wyborczych wystawi w naszym okręgu swoich kandydatów do Sejmu. Dziewięć jest już zarejestrowanych przez Państwową Komisję Wyborczą, jeden wciąż czeka na weryfikację. Był też jedenasty – Grzegorza Brauna Szczęść Boże – ale nie zebrał wymaganej liczby podpisów i legnicka PKW odrzuciła jego zgłoszenie.

W okręgu legnicko-jeleniogórskim PKW z weryfikowało i opublikowało listy kandydatów do Sejmu: Prawa i Sprawiedliwości, Platformy Obywatelskiej, Polskiego Stronnictwa Ludowego, Partii Razem, JOW Bezpartyjnych, KORWiN, Kukiz'15, Nowoczesnej Ryszarda Petru, Zjednoczonej Lewicy. Na weryfikację wciąż czeka KWW Zbigniewa Stonogi.

Oznacza to, że w październiku mieszkańcy okręgu legnicko-jeleniogórskiego będą mogli wybierać wśród kandydatów dziesięciu różnych komitetów wyborczych. Na listach jest sporo mieszkańców naszego powiatu.

Najwięcej, bo aż sześć osób lubinian mają na swojej liście JOW Bezpartyjni z liderem ruchu prezydentem Robertem Raczyńskim. To same znane nazwiska. Listę otwiera starosta Adam Myrda, na szóstej pozycji jest przedsiębiorca Marek Paluch, miejsca 11. i 16. dostali sportowcy – pancernistka Natalia Czerwanka oraz szczypiornistka Kaja Załączna. Na 20. pozycji Bezpartyjni umieścili radnego miejskiego Romana Zapruto. Listę zamyka wicestarosta Damian Stawikowski.

Nieco mniej, bo trzy osoby, wystawia z naszego powiatu Prawo i Sprawiedliwość. Wysokie, czwarte miejsce, otrzymał radny sejmiku, lubinianin Krzysztof Kubów. Dużo niżej, bo na 18. pozycji partia umieściła też ekonomistkę z Lubina Anetę Gluzę, a na 20. miejscu – górnika z Dzieśławia Władysława Siwaka.

Zwolennicy Pawła Kukiza, skupieni w Komitecie Kukiz'15, na liście z okręgu legnicko-jeleniogórskiego mają od nas dwóch przedstawicieli – dwojkę dostał górnik i radny

miejski Marcin Królak, a dzielną technolog chemiczny Piotr Różański.

Listę KORWiN reprezentują dwie lubinianki – Małgorzata Kwiatkowska, którą przedstawia się jako „prezes” i która otrzymała ósme miejsce oraz Aurelia Kobiółka, kierownik małego przedsiębiorstwa na pozycji 20.

Dwóch przedstawicieli naszego powiatu startuje też z listy Zjednoczonej Lewicy. Jej lokomotywą jest poseł Ryszard Zbrzyzny z SLD, mieszkający w Osieku. 19. miejsce otrzymał nauczyciel z Lubina – Józef Pankiewicz, członek partii Twój Ruch.

Kolejny komitet to partia Nowoczesna Ryszarda Petru. Na jej liście w naszym okręgu także znajdziemy dwoje przedstawicieli Lubina i okolic – to Grzegorz Zieliński, ekonomista z Osieka oraz Ewa Kamieniarz, księgowa ze Ścinawy.

Pozostałe komitety, czyli Polskie Stronnictwo Ludowe, Platforma Obywatelska oraz Partia Razem wystawiają tylko po jednym przedstawicieli naszego miasta. Ludowców będzie reprezentować historyk Stanisław Tokarczuk (miejsce 15. na liście), PO – radca prawny i były prezydent Lubina Tadeusz Maćkała (miejsce 9. na liście), a Partię Razem – górnik Damian Cacek (miejsce 3. na liście).

Za to dużo mniejszy wybór będzie w przypadku Senatu. W okręgu numer 3, który obejmuje między innymi powiat lubiński, zgłoszono trzy osoby: Ireneusza Pasisa (JOW Bezpartyjni), Piotra Borysa (PO) oraz Dorotę Czudowską (PiS). Wszyscy przeszli już weryfikację i zostali umieszczeni na stronie PKW.

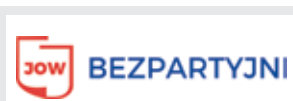
MARIOLA SAMOTICHA



Wybory parlamentarne już za kilka tygodni – 25 października

MIESZKAŃCY POWIATU LUBIŃSKIEGO NA LISTACH WYBORCZYCH

SENAT



Ireneusz Pasis



Piotr Borys



Dorota Czudowska

SEJM



Adam Myrda
(jedynek na liście)

Marek Paluch
Natalia Czerwanka
Kaja Załączna
Romana Zapruto
Damian Stawikowski



Małgorzata Kwiatkowska
(ósma na liście)
Aurelia Kobiółka



Stanisław Tokarczuk
(piętnasty na liście)



Krzysztof Kubów
(czwarty na liście)

Aneta Gluza
Władysław Siwak



Ryszard Zbrzyzny
(jedynek na liście)
Józef Pankiewicz



Tadeusz Maćkała
(dziewiąty na liście)



Marcin Królak
(drugi na liście)

Piotr Różański



Grzegorz Zieliński
(szósty na liście)

Ewa Kamieniarz



Damian Cacek
(trzeci na liście)



Czeka na rejestrację przez PKW

Uczniowie Gimnazjum nr 4 przeszli w Dzień Sybiraka, 17 września, ścieżką pamięci. Historię miejsc opowiadali im nauczyciele



Fot. Marta Czachórska

O historii w biegu

» Gimnazjaliści maszerowali, a licealiści narzucili sobie szybsze tempo i pobiegli. Po drodze uczyli się o historii Lubina i świata. – Opracowaliśmy lubińską ścieżkę pamięci i dzisiaj nią maszerujemy – mówi dyrektor lubińskiego Gimnazjum nr 4 Anna Słowikowska. Uczniowie natomiast zgodnie przyznają, że taki sposób wpajania wiedzy podoba im się o wiele bardziej niż zwyczajna lekcja w szkole.

To nie była pierwsza taka nietypowa lekcja historii zorganizowana przez lubińską czwórkę w rocznicę napaści Związku Radzieckiego na Polskę, czyli 17 września. Kilka lat temu na pomysł zorganizowania Biegu Pamięci Ofiar Totalitaryzmów wpadł Mirosław Przygoda, wówczas nauczyciel w Gimnazjum nr 4, dziś w I LO. Rok temu gimnazjum zamieniło bieg na marsz, ale za to do inicjatywy przyłączyło się I LO. – My biegniemy. Wspominamy naszą przeszłość i dbamy o zdrowie – mówi, uśmie-

chając się, nauczyciel z I LO Piotr Marski.

Zarówno gimnazjaliści, jak i licealiści odwiedzili lubiński cmentarz, gdzie pod pomnikiem sybiraków zapalili znicze. Potem młodzi uczniowie piechotą przeszli pod kamień upamiętniający Zbrodnię Lubińską i dalej na Wzgórze Zamkowe. Natomiast starsi pobiegli, wydłużając sobie trasę.

Gimnazjaliści po drodze rozdawali foldery informacyjne, które przygotowało Gimnazjum nr 4, i słuchali opowieści nauczycieli o historii.

– Po raz pierwszy takie foldery wydrukowaliśmy w ubiegłym roku. Otrzymują je wszyscy uczniowie klas pierwszych. Chcemy, żeby każdy, kto opuszcza naszą szkołę, znał historię i wiedział, co ważnego wydarzyło się w Lubinie – dodaje Słowikowska. – Planujemy też zwrócić się do władz miasta i powiatu, żeby w miejscach ważnych dla Lubina, takich jak ten kamień, pod którym stoimy, ustawić tablice informacyjne – mówi dyrektor Gimnazjum nr 4.

MARTA CZACHÓRSKA

FESTIWAL Z PRZYTUPEM

■ 18 zespołów wystąpiło na VIII Przeglądzie Zespołów Ludowych o Puchar Prezydenta Lubina.

Publiczność zobaczyła zespoły z Dolnego Śląska i województwa lubuskiego. Nasz powiat reprezentowały: Hosadyna od Lubina i Sasanka z Rudnej.

Kinga Rodzeń przyjechała na przegląd z 7-miesięczną córką, Mają. Lubińska scena stała się miejscem artystycznego debiutu dziewczynki.

– Chyba udało mi się zaszczyć w Mai zamięłowanie do muzyki ludowej. Uwielbiam, gdy śpiewam jeden z naszych utworów, „Kukułkę” – żartuje artystka.

W zespołach folklorystycznych coraz częściej



Zwycięzcami przeglądu zostali artyści z zespołu Chrośliczanie

Fot. Joanna Dziubek

można spotkać dzieci i młodzież. W Ojrach Bis centralne miejsce na scenie zajmują cztery dziewczyny, których niebanalne stroje dodatkowo

przyciągają uwagę publiczności.

– Tradycyjna muzyka służy na to, by ją wciąż grać i mamy nadzieję, że nam też udaje się przekonać do niej ludzi – mówi Brygida Szalwa, jedna z młodych gwiazd zespołu.

Wszyscy wykonawcy traktują swoją działalność bardzo poważnie. Wkładają dużo czasu i trudu w doskonalenie swoich umiejętności, uważnie obserwują pomysły innych. Próbuje też swoich sił – nie rzadko z sukcesem – w układaniu własnych piosenek.

Największe uznanie jury zdobyli Chrośliczanie z Chroślic. Głosami samych wykonawców wybrano laureatów Nagrody Publiczności – zespół Jaczowiacy z Jerzmanowej.

Przegląd zorganizowało Stowarzyszenie Seniorów „Trzeci wiek” we współpracy z MOPS – Domem Dziennego Pobytu „Senior” i CK Muza.

JOANNA DZIUBEK



W Ojrach Bis centralne miejsce na scenie zajmują cztery dziewczyny, których niebanalne stroje dodatkowo przyciągają uwagę publiczności

Fot. Mariusz Babicz

ZAPRASZAMY DO PIZZERII POMPEA

CZYNNE CODZIENNIE OD 11:00 DO 23:00.
LOKAL DLA NIEPALĄCYCH.

10 PIZZA GRATIS!

Pizzeria "Pompea",
ul. Osiedlowa 4,
59-300 Lubin

tel. (076) 842-70-92,
pompea@pizzeriapompea.pl

Organizujemy imprezy okolicznościowe:

- komunie,
- stypy,
- chrzty,
- wesela,
- barbórki,
- imprezy firmowe,
- szkolenia i inne

HELIOS

Praca w kinie Helios

Jesteś studentem? Mamy dla Ciebie wymarzoną pracę!

Tryskasz energią?

Dołącz do nas!

Wszystkich studentów (do 26 roku życia) zainteresowanych pracą prosimy o przesłanie aplikacji na adres: lubin@helios.pl

Kino Helios Lubin
ul. Gen. W. Sikorskiego 20
rezerwacja: 76 724 97 97

www.helios.pl



– Naszym celem jest nie tylko zwiększenie wydajności, lecz także zapewnienie bezpiecznych warunków dla naszej załogi – mówi prezes KGHM Herbert Wirth

Fot. Joanna Dziubek

Na co dzień pod ziemią, TERAZ NA POWIERZCHNI

» Co innego widzieć na zdjęciach, a co innego na żywo. Dlatego „achom” i „ochom” nie było końca – KGHM przygotował wystawę maszyn górniczych. Każdy mógł więc poczuć się jak operator koparko-ładowarki czy usiąść na miejscu kierowcy 20-osobowego land rovera. – Prawie cała moja rodzina pracuje w KGHM, więc bardzo chciałam zobaczyć te maszyny. Są takie ogromne, nie wiem jak mieszczą się pod ziemią – opowiada przejęta Oliwia Nalepa ze szkoły w Radwanicach.

Oliwia wraz z kolegami – Magdą Dutkiewicz i Oliwią Podgórką – z przejęciem oglądały maszyny, jakie wystawiono przy centrali Polskiej Miedzi. Podobnie jak cała ich klasa. – Bardzo nam się tu podoba. Fajnie, że możemy te maszyny obejrzeć na żywo, dotknąć ich i wejść do środka – mówią zgodnie.



Fot. Marja Czaczkowska



Wystawa czynna była przez dwa dni. Maszyny można było oglądać od rana do godziny 17. Przed południem przychodziły szkoły, a po południu pojedyncze osoby, lubinianie, którzy chcieli zobaczyć sprzęt, na którym pod ziemią pracują górnicy.

– Młodzież ma ogólne pojęcie o tym, jak wyglądają maszyny. A co innego mieć pojęcie, a co innego zobaczyć na żywo – mówi Elżbieta Rot z KGHM. – W ramach społecznej odpowiedzialności KGHM chcemy przybliżyć mieszkańcom to, co się dzieje w firmie. Stąd ta wystawa i jak

widzimy zainteresowanie jest bardzo duże. Młodzież może na przykład zobaczyć maszyny, na jakich ich rodzice pracują pod ziemią – dodaje.

Maszyny to nie wszystko. Firmy związane z tematyką górniczą prezentowały też inne swoje produkty. Jak choćby firma ABB. Jej przedstawiciel, Rafał Pietrzak, opowiadał o systemie, który funkcjonuje już w kopalni Sierra Gorda w Chile. – To system, który pozwala zwizualizować całą kopalnię i dać obraz tego, co dzieje się pod ziemią. W jednym miejscu skupiona jest centrala, która pozwala

ła zdalnie sterować to, co dzieje się pod ziemią. Można np. obserwować cały transport urobku, a nawet obserwować położenie górników, co jest bardzo pomocne przy ewentualnych wstrząsach – tłumaczy Pietrzak.

Czy taki system mógłby funkcjonować także w kopalniach w naszym regionie? – Oczywiście, potrzebne są tylko odpowiednie decyzje

i ustalenia. W ciągu dwóch lat można by zacząć instalować system, tak, by za dziesięć lat objąć nim wszystkie lubińskie kopalnie – szacuje Rafał Pietrzak.

Na wystawie można też było trafić na ciekawostki. Jak choćby replika maszyny górniczej, wykonanej z klocków lego przez Marka Markiewicza, jednego z górników z ZG Lubin. – To replika wykonana



przez jednego z pracowników na podstawie naszych specyfikacji. Wyposażona jest we wszystkie łącza, więc można nią sterować – opowiada Dominik Sawicki z firmy Sandvick, produkującej maszyny górnicze.

Wystawę zorganizowano przy okazji III Międzynarodowego Kongresu Górniczego Rud Miedzi, o którym piszemy obok.

MARIOLA SAMOTICHA



JOANNA DZIUBEK

CO DALEJ z Polską Miedzią?

■ Szanse i wyzwania stojące przed górnictwem rud miedzi były tematem III Międzynarodowego Kongresu Górniczego Rud Miedzi, który w ubiegłym tygodniu odbył się w Lubinie. Spotkało się tu ponad czterystu specjalistów z całego świata związanych z sektorem wydobywczym. Przez dwa dni rozmawiali o najnowszych technologiach wydobycia i przetwórstwa rud.

Kongres otworzył Herbert Wirth, prezes KGHM. Wystąpienie zaczął od zapewnienia, że niedawne trzęsienie ziemi u wybrzeży Chile o sile ponad 8 stopni w skali Richtera nie miało wpływu na kopalnię Sierra Gorda. W inauguracyjnym wykładzie mówił o konieczności wprowadzania rozwiązań, które pozwolą utrzymać efektywność produkcji w coraz trudniejszych warunkach wydobycia rud.

– Nie da się wyeliminować pracy ludzi w kopalni, bo nie pozwala na to specyfika tej działalności – wyjaśnia Wirth. – A naszym celem jest nie tylko zwiększanie wydajności, lecz także zapewnienie bezpiecznych warunków dla naszej załogi. Dlatego dążymy do automatyzacji pracy w miejscach o największym zagrożeniu, na przykład na przodku.

Wśród przykładów takich rozwiązań szef holdingu wymieniał między innymi systemy monitorowania pracy maszyn i lokalizacji pracowników. Nie-

które z wdrażanych przez KGHM pomysłów są nie tylko innowacyjne, ale wręcz pionierskie. – W tej chwili na kopalni Polkowice-Sieroszowice testujemy system mechanicznego urabiania ścianowego, którego nie ma nigdzie indziej na świecie – opowiada Paweł Markowski, dyrektor naczelny ds. produkcji górniczo-hutniczej w KGHM. – Drugim takim rozwiązaniem jest drażnienie wyrobisk chodnikowych kombinem – tego też nikt inny nie stosuje.

– KGHM bardzo wyróżnia się na tle innych firm górniczych – wtóruje mu Dean Thornewell, prezes firmy Joy Global, będącej jednym z wiodących dostawców sprzętu wydobywczego. – Rodzi się tu wiele ciekawych, oryginalnych pomysłów, a to bardzo ważne w obecnych realiach rynkowych, gdy cena surowców spada, a koszty wydobycia są wciąż te same lub rosną.

Uczestnicy kongresu zgodnie podkreślali, że przewaga konkurencyjna KGHM budowana jest nie tylko w wyniku bezpośredniej współpracy naukowców i inżynierów.

– Mieliliśmy w tegorocznym programie ponad 76 referatów i jedną trzecią z nich przygotowali pracownicy KGHM – mówi profesor Monika Hardygóra, przewodnicząca rady naukowej kongresu. – To są coraz częściej młodzi ludzie, którzy widzą potrzebę zmian i rozwoju. Rośnie ich zaangażowanie w doskonalenie działania firmy.

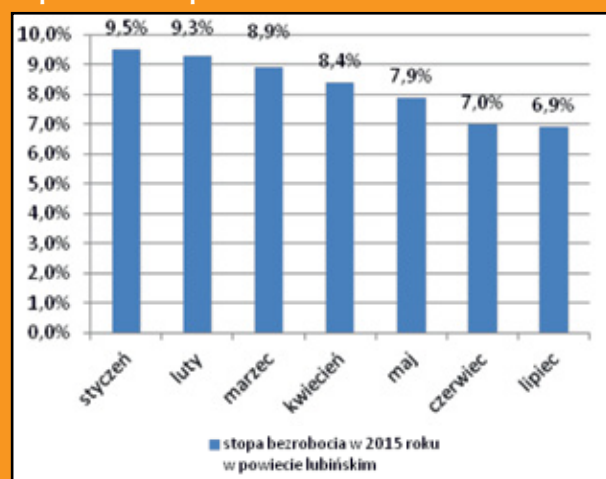


CENTRUM AKTYWIZACJI ZAWODOWEJ

ul. Jana Kilińskiego 12b, 59-300 Lubin, tel. (076) 746-14-01, fax 746-14-00,
e-mail wrln@praca.gov.pl www.puplubin.pl

Bezrobocie mocno w dół!

Stopa bezrobocia w powiecie lubińskim w 2015 roku:



Statystyki Powiatowego Urzędu Pracy w Lubinie odnotowują znaczącą poprawę sytuacji na rynku pracy. Stopa bezrobocia od stycznia ubiegłego roku systematycznie maleje i na koniec lipca br. wynosiła 6,9%. Po raz ostatni tak niski poziom bezrobocia w powiecie lubińskim odnotowano na koniec sierpnia 2009 roku. Biorąc pod uwagę, że w styczniu 2014 roku stopa bezrobocia w powiecie lubińskim wynosiła 11,6%, co w liczbach

bezwzględnych w powiecie dawało 4492 osoby bezrobotne, a na koniec lipca 2015 roku wynosiła 2574 osoby, to jest to bardzo znaczący spadek – o 1918 osób. W podregionie legnicko-głogowskim jedynie powiat polkowicki może pochwalić się niższym poziomem bezrobocia, choć biorąc pod uwagę wielkość głównego środka miejskiego (siedziby powiatu) jest on niższy tylko nieznacznie. W liczbach

absolutnych zarejestrowanych jest tylko o 107 osób więcej. W powiecie polkowickim zarejestrowanych na koniec lipca było 2467 osób, z czego tylko 611 stanowili mieszkańcy Polkowic, natomiast w powiecie lubińskim osób bezrobotnych było 2574, z czego 1624 stanowili mieszkańcy Lubina. Osobami, którym najtrudniej jest się odnaleźć na rynku pracy są osoby długotrwale bezrobotne oraz osoby młode do 25. roku życia. Osoby długotrwale figurujące w rejestrach urzędu najczęściej nie są

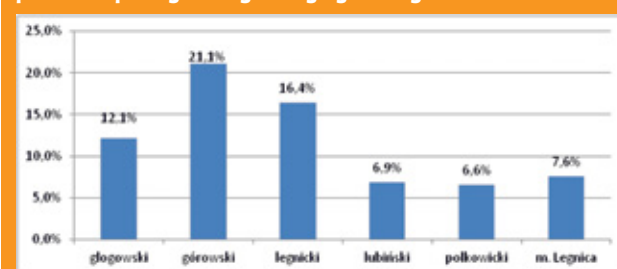
zainteresowane podjęciem pracy. Są to m.in. osoby po 50. roku życia o niskich kwalifikacjach jawiące się jako mało atrakcyjne dla potencjalnych pracodawców, osoby korzystające z zasiłków opieki społecznej niezainteresowane podjęciem pracy oraz osoby, które w wyniku długotrwałego i nieefektywnego poszukiwania pracy straciły wiarę w możliwość jej znalezienia. Osoby młode natomiast często są dobrze wykształcone, ale nieposiadające doświadczenia zawodowego, którego najczęściej wymagają

Również w skali całego kraju powiat nasz wypada korzystnie*:



*stan danych na dzień 31.07.2015 r. z uwagi na brak danych GUS za sierpień br.

Stopa bezrobocia na koniec lipca 2015 roku w poszczególnych powiatach podregionu legnicko-głogowskiego:



pracodawcy. Nie są natomiast najczęściej zainteresowane pracą za najniższe wynagrodzenie, a takie jest im zazwyczaj oferowane. Nie dopuszczają do siebie myśli, że aby otrzymać wyższe wynagrodzenie, najpierw należy się w pracy wykazać zaangażowaniem, fachowością, pracowitością etc. Dlatego też w głównej mierze to właśnie przede wszystkim do tych dwóch grup osób bezrobotnych są kierowane działania aktywizacyjne Powiatowego Urzędu Pracy w Lubinie. Mają one za zadanie przywrócenie motywacji do podjęcia pracy, wzmocnienie aktywności zawodowej oraz przekonanie, że nieraz warto podjąć pracę za niskie początkowo wynagrodzenie. Działania te przyniosą wymierne efekty. Na koniec stycznia br. zarejestrowanych było 751 osób do

25. roku życia oraz 1661 osób długotrwale bezrobotnych. Na koniec lipca osób do 25. roku życia zarejestrowanych było 414, zaś osób długotrwale bezrobotnych 937. Spadek liczbowy w tych dwóch kategoriach osób bezrobotnych nie jest związany tylko z ogólnym spadkiem liczby osób bezrobotnych. Znacznie zmniejszył się ich udział procentowy w stosunku do ogółu zarejestrowanych, co jest niezwykle korzystnym zjawiskiem. I tak jeśli na koniec stycznia br. bezrobotni do 25. roku życia stanowili 20,65% ogółu zarejestrowanych, a długotrwale bezrobotni 45,68%, to na koniec lipca br. bezrobotni do 25. roku życia stanowili 16,08% ogółu zarejestrowanych, a długotrwale bezrobotni już tylko 36,4%.

PIOTR BODAJ

RTBS

tel. 76 746 32 55
www.rtbs-lubin.pl

DOPLATA DO MIESZKANIA DO
27 000 zł
w MdM



NOWE MIESZKANIA W LUBINIE

biuro sprzedaży:
Lubin, ul. Rzeźnicza 1



UZDROWICIEL Z FILIPIN CLAVER PALITAYAN PE

Metoda filipińskiego uzdrawiania to mistyczna metoda leczenia pochodząca z Dalekiego Wschodu, jej skuteczność jest ogromna co potwierdzają liczni pacjenci Pana **Clavera PE**, jednego z najlepszych uzdrowicieli filipińskich na świecie. Pochodzi on ze sławnej rodziny filipińskich healerów. Uzdrowiciel poprzez intensywną koncentrację wytwarza dużą energię wokół swych rąk, która pomaga przy leczeniu: **chorób nowotworowych, epilepsji, deformacji kręgosłupa, miażdżycy, paraliżach, kamieniach nerkowych i żółciowych, chorobach prostaty, leukemii, wrzodach żołądka i dwunastnicy, guzach i cystach, wadach serca, chorobach oczu, nerwicach oraz chorobach kobiecych i innych schorzeniach.**



Przykładem skuteczności uzdrawiania jest:

Pan Wiktor z Katowic, któremu po 2 wizytach zeszły kamienie z woreczka żółciowego, a guz tarczycy wchłonął się, co potwierdza badanie USG.

Panią Janinę z Krakowa do niedawna martwiły dolegliwości: torbiel w piersi oraz mięśniaki na narządach rodnych. Po 3 wizytach torbiel wchłonęła się, a mięśniaki zanikły.

Pan Andrzej z Gdańska dziękuje za wyleczenie prostaty, która dokuczała mu od kilku miesięcy.

Pani Danuta z Wrocławia – po jednej wizycie u uzdrowiciela ustąpiły mi bóle kręgosłupa oraz poprawił mi się wzrok na skutek ustabilizowania poziomu cukru. Dziękuję za pomoc!!!

Dopóki pacjent wierzy w istnienie sił ponadludzkich jest otwarty na działanie uzdrowicieli, może zawsze osiągnąć pomoc.

CLAVER PALITAYAN PE PRZYJMUJE

* 27 września - Wrocław * 29 września - Lubin

* 28 września - Legnica i Głogów

☎ **506 536 270, 784 609 208**

Zapisy i informacje od poniedziałku do soboty
w godzinach od 8.00 do 13.00 i od 15.00 do 20.00

Ojciec zasnął, dziecko zamknięte w aucie

Jeden z lubinian chciał zawieźć synka do żłobka, gdy nagle zasnął. Na doatek jego 1,5-letni syn zatrzasnął się w samochodzie. Natychmiast zareagowali przechodnie i to oni wezwali policję. – Do zdarzenia doszło 16 września około godziny 8 rano na osiedlu Polne. W momencie, kiedy ojciec dziecka próbował zapiąć je do fotelika, zasnął i stracił przytomność – mówi asp. sztab. Jan Pocięcha, oficer prasowy lubińskiej policji. Zapinając chłopca, ojciec prawdopodobnie zostawił mu na kolanach kluczyki od auta. Kiedy zasnął, maluch przypadkiem musiał wcisnąć guzik i tym samym zamknął pojazd. Sytuacja zwróciła uwagę przechodniów, którzy poinformowali policjantów. Próbowali też dostać się do auta, by pomóc dziecku i jego ojcu. – W momencie, kiedy dziecko zaczęło się krztusić i płakać, policjanci zdecydowali się wybić szybę. Na szczęście ani dziecku, ani mężczyźnie nic się nie stało – opowiada rzecznik.

ML

Jeden kradł, drugi sprzedawał

W ciągu dwóch nocy włamał się do ośmiu piwnic, skąd ukradł rowery warte w sumie 13 tysięcy złotych. Wybierał tylko te droższe jednoślady, by zarobić jak najwięcej. Z początku rolę w tym tandemie były podzielone: 48-letni mieszkaniec Lubina kradł rowery, i przekazywał je 22-letniemu lubinianinowi, który je sprzedawał. W pewnym momencie paser stwierdził, że łupów jest wciąż mało i postanowił również włamywać się do piwnic. W ciągu dwóch nocy okradzionych zostało osiem piwnic. Złodziej zabierał tylko rowery. Jak ustalili policjanci, 48-letni mieszkaniec Lubina włamywał się do piwnic skąd kradł rowery. Następnie przekazywał je 22-letnikowi z Lubina, który zajmował się ich sprzedażą. Funkcjonariusze sprawdzają, czy zatrzymani mężczyźni mają na swoim koncie więcej podobnych przestępstw. Obaj za swoje czyny odpowiadzą przed sądem. Grozi im kara do 10 lat pozbawienia wolności.

MRT

» Pani Ania myślała, że znajdzie pracę, ale zamiast zaproszenia na rozmowę kwalifikacyjną, otrzymała mailowo prośbę o ksero własnego dowodu osobistego. Lubinianka zachowała czujność i nie dała się oszukać. Jednak jest wiele osób, które nie są aż tak ostrożne i łatwo można od nich właśnie w ten sposób wyłudzić dane osobowe.

– Zgłosiłam sprawę na policję, ale chciałam też ostrzec innych, żeby nie dali się oszukać – mówi pani Ania, która przysłała do naszej redakcji.

Lubinianka znalazła ogłoszenie na portalu internetowym. Wyglądało zwyczajnie i nie wzbudzało podejrzeń. Sklep sportowy szukał pracowników do nowo otwartego salonu w centrum Lubina. Pani Ania napisała na podany adres, wysyłając swoje CV. W odpowiedzi otrzymała maila z prośbą o ksero swojego dowodu osobistego.

– Pomyślałam, że coś jest nie tak. Moje podejrzenia potwierdziła też córka. Zgłosi-

łam więc sprawę na policję – mówi kobieta.

Policjant przyjął zgłoszenie, ale nie pozostał złudzeń – takie sprawy nie są łatwe. Gdy podany jest tylko mail, trudno namierzyć taką osobę.

– Niewiele można zrobić w takiej sytuacji – potwier-

dza aspirant Karolina Hawryłciów z lubińskiej policji. – Ta pani okazała się rozsądną. Miała uzasadnione podstawy, żeby podejrzewać, że z tym ogłoszeniem jest coś nie tak. Jednak niewiele osób jest tak czujnych, jak ona. Po raz kolejny przestrzegamy: jeżeli

jedyny kontakt z takim ogłoszeniodawcą mamy mailowy, powinna nam się zapalić czerwona lampka, że coś jest nie tak i może chodzić o oszustwo – dodaje. – Tym bardziej, gdy od razu, prosi o ksero naszego dowodu osobistego – stwierdza.

Zanim udostępniemy swoje dane osobowe, PESEL czy zrobimy ksero dowodu osobistego i wyślemy nieznaną osobie, której nigdy nie widzieliśmy na oczy, dobrze się więc zastanówmy. Konsekwencje mogą być czasem opłakane.

MARTA CZACHÓRSKA



Fot. Marta Czachórska

Zamiast pracy, próba oszustwa

Zanim zrobimy ksero dowodu osobistego i wyślemy nieznaną osobie, której nigdy nie widzieliśmy na oczy, lepiej dobrać się zastanowić

Przeżył, bo nie wahali się pomóc

■ Przeżył wypadek dzięki ludziom, którzy nie zawahali się pomóc. Mowa o 64-letnim mężczyźnie z wypadku samochodowego ze Szklar Górnych. Mężczyzna zasnął, stracił panowanie nad kierownicą i uderzył w przydrożne drzewo. Helikopterem pogotowia ratunkowego został przetransportowany do Wrocławia, ale wcześniej zadziałali świadkowie wypadku. – Zdaniem lekarza pogotowia, podjęte przez świadków czynności uratowały mężczyźnie życie – mówi asp. sztab. Jan Pocięcha, oficer prasowy lubińskiej policji.

– Muszę to potwierdzić. Jeżeli takie akcje podejmują przechodnie, zwykli ludzie, to pozostaje nam tylko za to dziękować. Nie tylko w tej sytuacji, ale w wielu innych obywatelski obowiązek zadecydował o tym, że poszkodowany przeżył wypadek – mówi doktor Jacek Durys z legnickiego oddziału pogotowia ratunkowego. – Z wieloletniego doświadczenia mogę powiedzieć, że często podążamy za tłumem. Ludzie obawiają się, żeby poszkodowanemu nie

zaszkodzić. Obawiają się widoku krwi, utraty świadomości, tego że uszkodzą narządy wewnętrzne. Zupenie niepotrzebnie, bo lepiej zrobić coś, niż nic. Tak

było też w tym wypadku – dodaje.

– O pomoc przejeżdżających kierowców poprosiła żona poszkodowanego. Rozpoczęli reanimację, którą przeję-

li policjanci, a następnie lekarze pogotowia. Lekarz, który podejmował działania, od razu stwierdził, że działania świadków zapobiegły tragedii – mówi asp. sztab. Jan Po-

cięcha, oficer prasowy lubińskiej policji.

W chwili zagrożenia dorośli zwykle nie wiedzą co robić. Zupenie inaczej postępują młodzi ludzie. Pokazuje to chociażby przykład Weroniki Szuszkiewicz z Lubina, która kilka miesięcy temu udzieliła pomocy pasażerowi autobusu w czasie napadu padaczki. – Pomagają, naprawdę młodzi ludzie pomagają. To najczęściej oni pierwsi zaczynają działać, kiedy dorośli się wahają. Wyraźnie biorą sobie do serca wszystkie zagrożenia w szkołach, interesują się jak nieść pomoc – opowiada lekarz.

Warto przypomnieć, jak powinniśmy zachowywać się na miejscu wypadku. – Przede wszystkim zabezpieczyć teren i poszkodowanego. Sprawdzić, czy oddycha i przystąpić do prawidłowej resuscytacji na twardym terenie. To 120 uciśnięć na minutę na wyprostowanych rękach na wysokości mostka. I przede wszystkim nie obawiać się, że zamiast pomóc, zaszkodzimy. Pęknięte żebra, w sytuacji, kiedy nie ma tętna, to jest sprawa drugorzędna. Najważniejsze jest życie – kontynuuje Jacek Durys.

MICHAŁ LUBERA



Fot. Archiwum WL

Zwykle wolimy poczekać na przyjazd karetki niż udzielić pomocy poszkodowanemu



NOWE MIESZKANIA

www.blockpol.pl



biuro sprzedaży w Lubinie: ul. Kościuszki 5, tel. 519 184 959

siedziba firmy: 53-020 Wrocław, ul. Krzycka 90D



MPWiK

MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO WODOCIĄGÓW I KANALIZACJI SP. Z O.O.



PRZEDSIĘBIORSTWO
FAIR PLAY



AC 082
QMS, EMS

CIŚNIENIOWE MYCIE KANAŁÓW

Samochód do ciśnieniowego mycia kanałów z recyklingiem KAISER ECO - COMBI

Służy do ciśnieniowego czyszczenia
oraz udrażniania sieci, wypustów
i studni kanalizacji sanitarnej
i deszczowej.

- wydajność pompy ciśnieniowej – 320 l/min – 200bar,
- max wydajność pompy próżniowej – 2000 m³/h,
- długość węża – 120 m.

Auto posiada nowoczesną funkcję
recyklingu wody.



59-300 Lubin, ul. Rzeźnicza 1, tel. 76 746 80 00, fax 76 746 80 05,
www.mpwik.lubin.pl, e-mail: mpwik@mpwik.lubin.pl



Wiadomości

Powiatowe UCZCILI PAMIĘĆ zestłańców na Sybir



Na uroczystość przyszły między innymi osoby, które jeszcze pamiętają II wojnę światową i same były ofiarami wywózki na Sybir

» Tegoroczne obchody Dnia Sybiraka rozpoczęły się uroczystą mszą w kościele Matki Boskiej Częstochowskiej. Stamtąd sybiracy, kombatanci, przedstawiciele samorządów, zaproszeni goście oraz mieszkańcy udali się na cmentarz komunalny, gdzie pod obeliskiem obok Krzyża Sybiru złożono kwiaty i zapalono znicze. Tak w tym roku Lubin obchodził 76. rocznicę agresji sowieckiej na Polskę.



– Chciałbym, żeby pamięć o sybirakach i o historii naszego narodu była pielęgnowana i przekazywana kolejnym pokoleniom – mówi starosta Adam Myrda

– Najbardziej cieszy mnie to, że wśród zgromadzonych tu dzisiaj mieszkańców jest nasza młodzież. Chciałbym, żeby pamięć o sybirakach i o historii naszego narodu była pielęgnowana i przekazywana kolejnym pokoleniom. To dla mnie niezwykle ważne. Jestem patriotą i pamięć o tak ważnych dla Polski wydarzeniach jest dla mnie, i mam nadzieję, że dla większości z nas również, niezwykle ważna. Jak powiedział Zbigniew Herbert „Naród który traci pamięć, traci sumienie” – mówi Adam Myrda starosta lubiński.

Na uroczystość przyszły osoby, które jeszcze pamiętają II wojnę światową i same były ofiarami wywózki na Sybir. Dla nich jest to nie tylko rocznica, ale również po-

wrót wspomnieniami do czasów, kiedy na ich oczach ginęli ich bliscy, a oni sami musieli walczyć o każdy dzień życia.

Znicze, mające symbolizować pamięć o tych wydarzeniach i o ludziach, którzy tę tragedię przeżywali, zapalili również strażacy z Ochotniczej Straży Pożarnej. W błasku szpaleru, który utworzyli, złożone zostały kwiaty i wieńce pod obeliskiem.

– W imieniu wszystkich członków Związku Sybiraków dziękuję za tak piękną uroczystość. To wspaniałe, że młodzież angażuje się w te obchody i tak pięknie i wzruszająco mówi o tym, co działo się 76 lat temu – mówi Antonina Buchta, członkini Związku Sybiraków koło w Lubinie.

MARTA DYKAS

Szczepią i uczą jak ratować życie

■ Powiat lubiński, w ramach kontynuacji Programu Profilaktyki Zdrowotnej, rozpoczął kolejne szczepienia przeciwko wirusowi HPV dla dziewcząt urodzonych w 2003 roku oraz zajęcia z pierwszej pomocy dla uczniów klas pierwszych szkół ponadgimnazjalnych. Zajęcia praktyczne, tak jak w ubiegłym roku, prowadzone będą przez Miedziowe Centrum Kształcenia Kadr w Lubinie.

W ramach zajęć z pierwszej pomocy uczniowie otrzymają wiedzę zarówno teoretyczną, jak i praktyczną z przewagą tej drugiej. W Starostwie Po-

wiatowym w Lubinie dyrektorzy szkół ponadgimnazjalnych, objętych programem spotkali się, by omówić szczegóły tegorocznych zajęć i zadeklarować dalsze uczestnictwo w programie.

– Bezpieczeństwo mieszkańców jest dla mnie bezwzględnie priorytetem. Uważam, że oprócz leczenia i zapobiegania chorobom, należy również edukować naszą młodzież, żeby w sytuacjach zagrożenia potrafiła udzielić tej najważniejszej, pierwszej pomocy. W zeszłym roku zajęcia te spotkały się z dużym uznaniem i zainteresowaniem uczniów, dlatego w tym roku będziemy kontynuować tę inicjatywę, do-

cierając do kolejnego rocznika pierwszoklasistów – mówi Adam Myrda, starosta lubiński.

Szczepienia przeciwko wirusowi brodawczaka ludzkiego HPV można wykonać bezpłatnie w przychodniach CDT Medicus przy ul. Leśnej i Armii Krajowej w Lubinie, w przychodni w Ścinawie, Szklarach Górnych, Siedlcach oraz w Lubinie przy ul. Słonecznej.

Film edukacyjny dostępny jest na stronie www.cdtmedicus.pl.

Szczegółowe informacje można znaleźć w internecie: www.cdtmedicus.pl, www.omplubin.pl.

MARTA DYKAS



Szczepienia przeciwko wirusowi brodawczaka ludzkiego HPV można wykonać bezpłatnie w przychodniach CDT Medicus w Lubinie oraz w przychodniach w Ścinawie, Szklarach Górnych, Siedlcach

Fot. Freemag.com

POWIAT
LUBIŃSKI

Starosta Lubiński Adam Myrda oraz Powiatowa Rada Kombatantów w Lubinie serdecznie zapraszają do udziału w patriotycznych obchodach

76. ROCZNICY UTWORZENIA POLSKIEGO PAŃSTWA PODZIEMNEGO.

Uroczystości rozpoczną się

28 września 2015 r.

o godz. 12.00

przy Szkole Podstawowej Nr 10
im. gen. W. Sikorskiego w Lubinie

Rowerowy zawrót głowy



» Ponad tysiąc rowerzystów w niebieskich koszulkach przejechało 26 września przez Lubin. Pogoda sprzyjała, więc i chętnych do wzięcia udziału w Zwykłym Niezwykłym Przejeździe Rowerowym z okazji Dnia bez Samochodu było sporo. – Bardzo nas cieszy tak duże zainteresowanie tą imprezą i z pewnością nie zamierzamy z niej zrezygnować – mówi rzecznik prezydenta Lubina Jacek Mamiński.



W przypadku Zwykłego Niezwykłego Przejazdu Rowerowego wiek nie jest ważny. Jego najmłodsi uczestnicy nawet nie potrafili jeszcze dobrze chodzić i są wiezieni przez rodziców w przyczepkach, albo specjalnych fotelikach.

Ten nietypowy rajd rowerowy organizowany jest w Lubinie z okazji Dnia Bez Samochodu od wielu lat. I co roku cieszy się coraz większym zainteresowaniem. – Gdy organizowaliśmy pierwszy przejazd, było zaledwie kilkunastu uczestników. Tym razem jest już około tysiąca – dodaje Jacek Mamiński. Rzeczywiście kolumna rowerzystów odzia-

nych w niebieskie koszulki i podążających przez miasto zdawała się nie mieć końca.

– Co roku przygotowujemy dla uczestników przejazdu pamiątkowe koszulki. W tym roku rozdaliśmy ich 950, a i tak nie wystarczyło dla wszystkich – wylicza rzecznik prezydenta Lubina.

Do pokonania była 10-kilometrowa trasa. Rowerzystom przejazd przez całe miasto zajął ponad godzinę. A na mecie na szczęśliwców czekały nagrody. W loterii przygotowanej przez organizatorów można było wygrać dwa rowery – jeden ufundowany przez prezydenta Lubina Roberta Raczyńskiego a drugi przez starostę lubińskiego Adama Myrdę – tablety oraz odtwarzacze MP3.



Galerię zdjęć z tej imprezy na portalu www.lubin.pl można znaleźć w internecie MARTA CZACHÓRSKA





NA NICH można polegać



■ Ratownicy z Ochotniczej Straży Pożarnej stanęli w niedzielę do rywalizacji o tytuł najlepszej drużyny w IX Powiatowych Zawodach Sportowo-Pożarniczych w Lubinie.

W turnieju wzięło udział piętnaście drużyn. Wśród nich jedna nie miała konkurentów. Jej zawodnicy mimo młodego wieku rolę ratowników traktują bardzo poważnie.

– Do drużyny należą od pięciu lat – mówi Krystian z młodzieżowego zastępu OSP w Tymowej. – Zawodowym strażakiem raczej nie zostanę, ale w ochotniczej straży raczej zostanę. Dla mnie ważne jest to, że mogę komuś pomóc.

Strażacy musieli udowodnić, że są gotowi do akcji. Do pokonania mieli sztafetę i ćwiczenia bojowe. Turniejowa



publiczność mogła też podziwiać sprzęt i strażackie wozy bojowe.

W kategorii kobiet startowały dwie drużyny. Panie

z Zimnej Wody pokonały koleżanki – ratowniczeki z Raszkówki. Więcej rywali mieli mężczyźni. Tu udział w zawodach wzięło 12 ekip. Zwyciężyli strażacy – ochotnicy z Niemstowa. Drugie miejsce zajęła drużyna z Czerńca, a trzecie – OSP z Zimnej Wody. Strażacką młodzież reprezentowała oczywiście drużyna z Tymowej, która zasługiwała na nagrodę zarówno z uwagi na swoje umiejętności, jak i zaangażowanie w ochotniczą służbę.

JOANNA DZIUBEK





WROCŁAW 2016
Europejska Stolica Kultury

Jedyny w Polsce koncert ENNIO MORRICONE

Legendarny kompozytor muzyki filmowej wystąpi 23 lutego 2016 roku w Hali Stulecia. Koncert Ennio Morricone będzie jednym z ważnych wydarzeń programu muzycznego Europejskiej Stolicy Kultury Wrocław 2016.

Występ Ennio Morricone to część światowego tournée pod hasłem „60 Years Of Music”. Słynny włoski artysta, kompozytor i dyrygent w 2016 roku świętuje 60-lecie pracy artystycznej. W czasie sześciu dekad skomponował 600 utworów z muzyką filmową, z których wiele stało się niezapomnianymi przebojami, rozpoznawalnymi we wszystkich zakątkach świata.

Wrocław, będący w 2016 roku Europejską Stolicą Kultury, to jedyne polskie miasto, do którego zawita ten znakomity artysta. Ennio Morricone przyjedzie do stolicy Dolnego Śląska z chórem i orkiestrą, w skład których wejdzie prawie 200 muzyków. Jego koncert w Hali Stulecia będzie jednym z najbardziej „kameralnych” koncertów podczas tournée – wystąpi tu przed pięciotysięczną publicznością na ogromnej, liczącej 324 metry kwadratowe scenie.

– Koncert Ennio Morricone znakomicie wpisuje się w ideę i program Europejskiej Stolicy Kultury. To jedno z wydarzeń, które dotąd trzymaliśmy

w tajemnicy – ujawnia Krzysztof Maj, dyrektor biura ESK Wrocław 2016. – To wspaniale, że w roku, w którym Wrocław stanie się Europejską Stolicą Kultury będziemy gościli jednego z największych ambasadorów tejże kultury w świecie i to w momencie, gdy świętuje on 60-lecie działalności artystycznej – dodaje dyrektor Maj.

– To wielki artysta, którego muzykę filmową zna prawie każdy. Genialnie wzmacnia ona treści filmów, ale jest także jakością samą w sobie. Któż bowiem nie zna Tematu Debory z „Dawno temu w Ameryce” czy Oboju Gabriela z „Misji”, nie wspominając o muzyce do „Bękartów wojny” czy obu części filmu biograficznego o Janie Pawle II. Jego muzyka wzrusza i zachwyca bez względu na muzyczne wykształcenie czy wiek. To wielkie wyróżnienie dla Wrocławia, że będziemy mogli gościć u nas tak wspaniałą postać i wraz z nim obchodzić jego piękny jubileusz – mówi Agnieszka Franków-Żelazny, kurator ds. muzyki ESK Wrocław 2016.

Na potrzeby trasy kompozytor przygotował specjalny program. W repertuarze nie zabraknie jednak miejsca dla klasycznych kompozycji z epickich westernów Sergio Leone czy „Misji” Rolanda Joffé.

– Podczas przyszłorocznej trasy będę wykonywał zupełnie nowy program, nad którym obecnie pracuję – zapowiada Maestro Morricone, jedyny kompozytor muzyki filmowej nagrodzony przez Amerykańską Akademię Filmową honorowym Oscarem. – Słuchacze będą mogli na przykład posłuchać suity stworzonej z utworów, jakie skomponowałem do siedmiu różnych filmów, z których każdy otrzymał Oscara!

NOWOCZESNA OCZYSZCZALNIA

» Rudna zakończyła modernizację największej w gminie oczyszczalni ścieków. Inwestycja kosztowała 1 mln złotych.



– Dzięki automatyzacji oczyszczalni i nowoczesnym urządzeniom, rachunki za prąd spadną o połowę – mówi wójt gminy Rudna Władysław Bigus

ki Komunalnej i Mieszkaniowej: Halina Zbroińska, pełniąc obowiązki dyrektora i Rafał Jarosz, kierownik Wydziału Eksploatacji i Usług. Teraz oczyszczalnia działa już w codziennym trybie, zużywając jednak dużo mniej energii. – Najważniejsze są oszczędności, jakie uzyska gmina – mówi Władysław Bigus. – Dzięki automatyzacji oczyszczalni i nowoczesnym urządzeniom, rachunki za prąd spadną o połowę. Pozwoli to gminie utrzymać niskie, w porównaniu z ościennymi gminami, opłaty za odbiór ścieków odbieranych od mieszkańców.

Przeprowadzone prace remontowe zwiększyły skuteczność całego procesu oczyszczania. – W zautomatyzowanym teraz procesie oczyszczania ilość podawanego tlenu jest w pełni kontrolowana, co przekłada się bezpośrednio na bardzo wysoką jakość oczyszczanych ścieków – podkreśla Rafał Jarosz. Na dowód pokazuje czystą wodę spływającą do pobliskiej rzeki Rudna. Połowa kosztu inwestycji została sfinansowana z unijnego Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich.

JOANNA DZIUBEK

Przerwa w segregowaniu

Nie działa Punkt Selektywnej Zbiórki Odpadów w Kłopotowie. Mieszkańcy wsi z terenu gminy jeszcze do niedawna mogli tu bezpłatnie oddawać śmieci, których nie wolno wrzucać do pojemników na plastik, szkło i papier. W punktach selektywnej zbiórki przyjmowane są między innymi odpady wielkogabarytowe, sprzęt elektroniczny, opony i odpady remontowo-budowlane. Wstrzymanie działalności kłopotowskiego PSZOK-u związane jest ze zmianą przedsiębiorstwa zajmującego się odbiorem odpadów na terenie gminy. Był on utworzony na czas obowiązywania umowy z konsorcjum stworzone przez firmy A.S.A. Eko Polska i Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych Van Gansewinkel. Umowa ta zakończyła się 31 sierpnia i z tym dniem przestał działać PSZOK w Kłopotowie. W tej chwili gminnymi odpadami gospodaruje Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania z Lubina, które zgodnie z umową ma utworzyć nowy punkt. Zgodnie z umową firma ma na to czas do 1 grudnia tego roku. Tyle potrwa uzyskanie przez nią potrzebnych zezwoleń. Na terenie dawnego PSZOK-u w Kłopotowie prowadzi w tej chwili działalność firma R-Power, która przyjmuje niestandardowe odpady. Nie robi tego jednak bezpłatnie, ponieważ nie ma stosownej umowy z gminą. Mimo to Robert Sacewicz, dyrektor przedsiębiorstwa, zachęca do korzystania z tej możliwości: – Sprzęt elektroniczny można oddać za darmo. A opłaty za przyjęcie innych odpadów w zależności od ich rodzaju wynoszą od 80 do 160 złotych za tonę – wyjaśnia. – W rezultacie za oddanie do naszego punktu na przykład wersalki trzeba będzie zapłacić tylko kilkanaście złotych.

JOANNA DZIUBEK

ŚWIĘTO PLONÓW

Konkursy dla dzieci i dorosłych, występ zespołu Lejdis ze Składowic, pokaz strażacki czy wspólne pieczenie kiełbasek – to tylko niektóre z atrakcji dożynek zorganizowanych w Miroszowicach. Gośćmi święta plonów byli starosta lubiński Adam Myrda oraz wójt gminy Lubin Tadeusz Kielan.



Sołtys Miroszowic Stanisława Jasion wraz z radą sołectką, którzy zorganizowali tegoroczne święto plonów,

zadbali o atrakcje dla wszystkich mieszkańców. Zmierzali się oni w wielu konkursach dożynkowych, z czego



jeden – na najlepszą nalewkę – wzbudził najwięcej emocji. W roku ubiegłym zgłoszono do niego zaledwie cztery trunki. W tym było ich już szesnaście.

Ponadto na scenie zaśpiewał zespół Lejdis, a strażacy z Ochotniczej Straży Pożarnej w Niemstowie zaprezentowali swoje umiejętności oraz sprzęt strażacki.

MARTA DYKAS

ZASYPALI MIASTECZKO ŚMIECIAMI

■ Super miejsce dla dzieci, ale też ich rodziców. Można poznać przepisy ruchu drogowego i nauczyć się, jak bezpiecznie jeździć rowerem, a to wszystko w miasteczku ruchu drogowego w Chróstniku. Ostatnio pojawił się jednak problem. – Bałagan, jaki tam zastałem, po prostu mnie przeraził – opowiada jeden z lubinian.

Pan Sebastian wybrał się z rodziną na rowerową przejażdżkę. Słyszał o miasteczku w Chróstniku, więc chciał je sprawdzić w praktyce. – Moje spostrzeżenia z tego typu miasteczka są jak najbardziej pozytywne – chwali gminny projekt.

Mężczyzna zwraca jednak uwagę na bałagan, jaki zastał na miejscu. – Porozbijane butelki, śmieci wysypujące się z kosza.



Czy mieszkańcy Chróstnika zrobili sobie tam miejsce schadzek do picia alkoholu i rozbijania butelek? Szkła leżą na chodnikach, trawniku i pod altaną. Co może się wydarzyć, gdy dziecko się przewróci na taką rozbitą butelkę, to strach pomyśleć – zauważa.



Nasz Czytelnik zwrócił uwagę na porozbijane butelki oraz śmieci wysypujące się z kosza

Teren jest administrowany przez urząd gminy. I jak zapewnia rzecznik wójta Maja Grohman, regularnie sprzątany. – Bałagan powstał pomiędzy jednym sprzątnięciem, a drugim. Był weekend, altana i ławki to też miejsce wypoczynku, więc z pewnością to przyciągnęło mieszkańców – tłumaczy. – Wójt zapoznał się z tematem i wysłał tam od razu ekipę sprząającą – dodaje.

Jednocześnie rzecznik dziękuje za sygnał o bałaganie. – Takie zgłoszenia są dla nas istotne i za każdym razem od razu staramy się reagować – podkreśla Maja Grohman.

MARIOLA SAMOTICHA

Szóstka czworonogów w potrzebie



Sześć psiaków potrzebuje nowych domów. Są wśród nich między innymi mały terrier oraz suczka ratlerka.

Pierwszy z czworonogów potrzebujących pomocy to 12-miesięczna suczka, mieszanka rodezjana (fot. 1). Jest łagodna i niezależna.

Drugi psiak to 6-miesięczny szczeniak (fot. 2).

Nowych właścicieli potrzebują także: mały terrier (fot. 3), młodziutki mieszaniec (fot. 4), ma-

lutka 5-miesięczna suczka, mieszaniec ratlerka (fot. 5) oraz mała suczka (fot. 6).

Wszystkie czworonogi są bardzo sympatyczne. Jeśli nie znajdą domów, niestety trafią do schroniska.

Każdy, kto chciałby przysiągnąć któregoś z psiaków, powinien zadzwonić pod numer: 695 031 515 lub 695 451 515, najlepiej w godz. 9-18. Uwaga, weterynarz nie odpowiada na SMS-y.

WOJCIECH NIEDZIELSKI

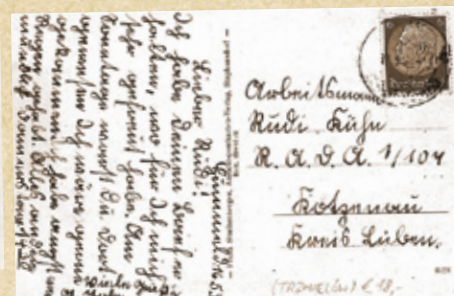
! Historyczna Pocztówka (93)



Wydawca: Franz Streitenberger Ansichtspostkarten – Verlag Stephansdorf, Bez. Breslau

Data stempla: nieczytelna

Korespondencja w języku niemieckim, datowana: 16.5.39



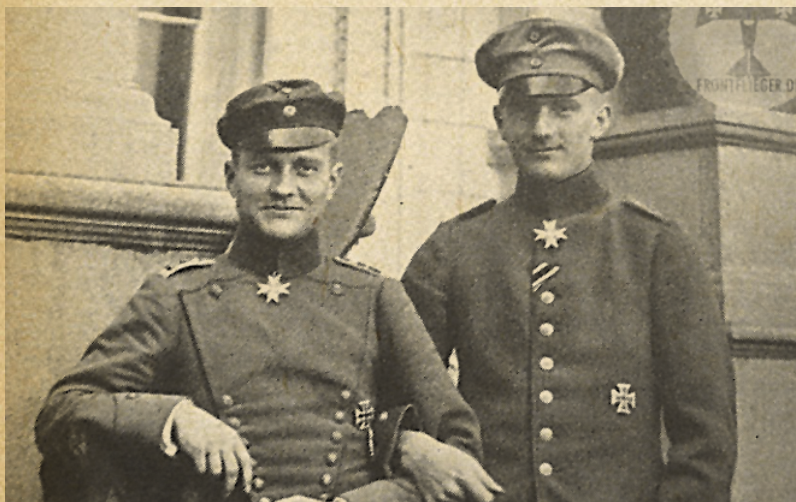
TRZMIELÓW – HUMMEL

Trzmielów – Hummel, miejscowość położona na zachód od Lubina, w granicach obecnej gminy Chocianów. Pocztówka czteroobrazkowa. Na górze po lewej, gospoda Schwarza, po prawej ewangelicki kościół graniczny z 1659 roku, z zabytkową drewnianą dzwonnica. Na dole po lewej – dwór Johanhof i po lewej – nieistniejący już pałacyk dóbr rycerskich w Trzmielowie.

! Ciekawy zabytek (93)

DAWNE KOSZARY 4. PUŁKU DRAGONÓW VON BREDOW – OBECNIE ZESPÓŁ SZKÓŁ NR 1 – CZ. 2

LUBIN GPS: 51°23'51"N 16°12'34"E



Bracia baronowie Manfred (z lewej) i Lothar von Rihthoffen (z prawej) w 1917 roku



Rudolph - Christoph baron von Gersdorff

Po zakończeniu I wojny światowej, postanowieniami traktatu wersalskiego, Niemcy mogli utrzymywać jedynie 100-tysięczną armię zawodową. W związku z tym, 30.09.1919 roku, po 70 latach stacjonowania w Lubinie, 4. Pułk Dragonów von Bredow został rozwiązany. Jednak już kilka miesięcy później do lubińskich koszar wprowadzono nowe jednostki. Był to szwadron 29. Pułku Kawalerii Reichswehry, na bazie którego później utworzono dwa pułki kawalerii: 7. i 11. Dwa szwadrony 7. pułku stacjonowały w Lubinie prawie do końca 1934 roku, kiedy to zostały przemianowane 3.08.1934 r. w jednostkę pancerno-motorową, a mianowicie w 9. Zmotoryzowany Batalion Zwiadu *Aufklärungs-Abteilung 9 (AA9)*.

Oczywiście przeprowadzono niezbędne prace modernizacyjne całego obiektu oraz w 1935 roku wybudowano nową wartownię oraz budynki koszarowe dla kompanii strzelców motocyklowych (były klub „Żuraw” i obecny budynek starostwa powiatowego). Z tego też okresu pochodzi duża strzelnica wybudowana za miastem przy drodze do Legnicy (obecnie park leśny). 10.11.1938 r. nastąpiły kolejne zmiany organizacyjne jednostki. W oparciu o lubiński batalion AA9 i AA2 ze Szczecina utworzono 8. Zmotoryzowany Pułk Zwiadu (*AA8 Aufklärungs-Regiment 8*). I batalion w składzie czterech szwadronów (1, 2, 3 i 4) skoszarowano w Szczecinie, natomiast II batalion w składzie 5, 6, 7 i 8 szwadron oraz sztab

pułku stacjonował w Lubinie. Dowódcą pułku od 10.11.1938 r. do 1.11.1939 r. był pułkownik (Oberst) Mortimer von Kessel. We wrześniu 1939 roku oddział ten został podporządkowany 3. Dywizji Lekkiej z Cottbus oraz skierowany na front w Polsce, gdzie brał udział w walkach na osi Cześćochowa, Koniecpol, Kielce, Łódź. W czasie II wojny w koszarach okresowo przebywały różne jednostki zapasowe. Najważniejsze

z nich to: 83. Zapasowy Batalion Strzelców (*Jäger-Ersatz-Bataillon 83*) – od 10 października 1942 r., po kilku miesiącach skierowany został na Wał Atlantycki, a w 1945 r. brał udział w obronie Festung Breslau; 472. Zapasowy Batalion Grenadierów (*Grenadier-Ersatz-Bataillon 472*) – od lipca 1944 r. do lutego 1945 r. – brał udział w obronie Lubina.

Po II wojnie w obiektach tych „rozgościli się” Rosjanie i opuścili je dopiero pod koniec lat pięćdziesiątych ubiegłego wieku. Od 1963 roku budynek główny dawnej komendatury został zaadaptowany na Zasadniczą Szkołę Górniczą, a później także Technikum Górnicztwa. Obecnie znajduje się tutaj Zespół Szkół nr 1.

Z lubińskim garnizonom związanych jest kilka ważnych postaci, które przeszły do historii. Jedną z najciekawszych i najwybitniejszych był późniejszy zamachowiec (zamach nieudany) na Hitlera, generał Rudolph - Christoph baron von Gersdorff, syn ostatniego dowódcy pułku von Bredow, w 1918 roku, generała Ernsta barona von Gersdorff.

Podczas I wojny światowej, w 4. Pułku Dragonów von Bredow w Lubinie służył Lothar von Rihthoffen, młodszy brat asa lotnictwa niemieckiego, legendarnego „Czerwonego Barona” – Manfreda von Richthofen.

TEKST HENRYK RUSEWICZ
FOTOGRAFIE ARCHIWALNE



Dragon 4. Pułku von Bredow w mundurze parady

**miejsce
na twoją
reklamę!**
76/841 23 33
reklama@pressmedial.pl

PROMEDICA24
PRACUJ JAKO
OPIEKUN SENIORÓW!
WYJAZDY NA 1-2-3 MIESIĄCE
KURS J. NIEMIECKIEGO
OD PODSTAW W LUBINIE
ZADZWOŃ
506 289 100

ODDŁUŻENIA

**Weź kredyt
i spłać swoje długi!**

także z komornikiem
niezależnie od BIK

tel. 76 759 20 83

Lubin, ul. Chrobrego 1B

Ścinawskie

Oddali hołd Zesłańcom Sybiru

» W niedzielę, 27 września w Ścinawie odbyły się uroczystości z okazji Dnia Sybiraka. Rozpoczęła je msza święta z udziałem pocztów sztandarowych w kościele pw. Podwyższenia Krzyża Świętego, odprawiona w intencji zesłańców i ich rodzin.

Dzień Sybiraka obchodzony jest 17 września, w rocznicę napaści ZSRR na Polskę w 1939 r. W Ścinawie uroczystości związane z tym dniem odbyły się w niedzielę. Wzięli w nich udział m.in.: przedstawiciele Związku Sybiraków ze Ścinawy, z Lubina oraz z Legnicy, burmistrz Krystian Koszyła, przewodniczący rady miejskiej w Ścinawie Marek Szopa, wiceprzewodniczącą rady Monika Żogalska, dyrektor Centrum Turystyki i Kultury Kamila Grabka-Levin oraz delegacje szkół i jednostek gminnych.

Pod obeliskiem na cmentarzu złożono kwiaty i zapalono znicze



Fot. Paweł Flunt

Po nabożeństwie wszyscy udali się na cmentarz parafialny pod obelisk upamiętniający wydarzenia związane z przymusowymi wywózkami Polaków na Nieludzką Ziemię. Prezes ścinawskiego koła Związku Sybiraków Józef Budrewicz oraz Wanda Puchała prezes oddziału Legnica, wspominali o pokoleniu, które przeszło przez piekło.

Na zakończenie tej części, delegacje złożyły kwiaty i zapaliły znicze pod pomnikiem.

Później zaproszeni goście udali się do siedziby ścinawskiego koła Związku Sybiraków.



W uroczystościach wzięli udział m.in. burmistrz Krystian Koszyła

ków. Tam młodzież i dzieci pod opieką Teresy Kogut i Marty Juszczyk przygotowały okolicznościowy występ.

– Z roku na rok jest nas coraz mniej – mówi prezes ścinawskich sybiraków Józef Budrewicz. – Musimy uświadamiać młodzież o naszej historii – dodaje.

ANNA KUBIK

Pytali o fundusze europejskie

■ Konsultacje Mobilnego Punktu Informacyjnego za nami. W czwartek, 17 września w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy Ścinawa wszyscy zainteresowani tematem funduszy europejskich mieli możliwość skorzystania z bezpłatnych porad.

W trakcie dyżuru doradca ds. funduszy Aleksandra Mania udzieliła zainteresowanym informacji na temat aktualnych i przyszłych możliwości otrzymania wsparcia, w tym zasad i procedur ubiegania się o dotacje z budżetu UE.

– Do ścinawskiego punktu zgłosiło się kilka osób – mówi Aleksandra Mania. – Pytano o środki na organizację pozarządową, aktywizację społeczną oraz zawodową i – z czym już dawno się nie spotkałam – o wsparcie finansowe na rozpoczęcie działalności gospodarczej – informuje.

Ścinawski magistrat planuje kontynuację bezpłatnych konsultacji. – Chcemy nawiązać współpracę cykliczną dla tego typu usług – dodaje kierownik Referatu Funduszy i Inicjatyw Obywatelskich, Renata Jakubowska-Pawlak.

ANNA KUBIK

Dotacja na remont

■ Gmina Ścinawa w kwietniu br. złożyła wniosek do Urzędu Marszałkowskiego we Wrocławiu o dofinansowanie projektu pn. „Wsparcie aktywności mieszkańców poprzez remont świetlicy wiejskiej w Turowie”.

W czwartek, 17 września podczas Sejmiku Województwa Dolnośląskiego podjęto uchwałę zmieniającą uchwałę z 16 lipca 2015 roku w sprawie udzielenia z budżetu województwa dolnośląskiego

pomocy finansowej w formie dotacji celowej na zadania realizowane przez gminy w zakresie projektów złożonych w ramach konkursu „Odnowa Dolnośląskiej Wsi” w 2015 roku.

Wśród 108 gmin, które otrzymały wsparcie, znalazła się Ścinawa. Przyznano jej wnioskowaną kwotę, tj. 25.000 zł.

Obecnie trwają procedury związane z wyłonieniem wykonawcy do realizacji inwestycji w Turowie.

ANNA KUBIK

Wkrótce świetlica w Turowie zostanie wyremontowana



Fot. Paweł Flunt

OFICJALNE SZKÓŁKI KOLARSKIE CCC SPRANDI

MTB OBISZÓW TEAM
REKRUTACJA
SEZON 2015/16



NARODOWY PROGRAM ROZWOJU KOLARSTWA

www.rozwojkolarstwa.pl

ZAPEWNIAMY:
▶ ZNAKOMITĄ KADRĘ TRENERSKĄ
▶ BAZĘ LOGISTYCZNĄ
I SPRZĘT TRENINGOWY
▶ ROWERY, WYPOSAŻENIE
I ODZIEŻ DLA NAJLEPSZYCH!

ZAPRASZAMY WSZYSTKICH CHĘTNYCH Z KLAS III-VI SZKÓŁ PODSTAWOWYCH ORAZ I-III GIMNAZJUM!

PATRONI:
PIOTR WADECKI
TRENER KOLARSKIEJ KADRY POLSKIEJ
PAWEŁ CZOPEK
BYŁY KOLARSKI MISTRZ POLSKI
RAFAŁ HEBISZ
TRENER KADRY MTB

CZEKAMY NA CIEBIE!

Szkołki Kolarskie MTB Obiszów Team to innowacyjny program szkolenia dzieci i młodzieży, mający na celu wyłowienie talentów sportowych i profesjonalne przygotowanie do uprawiania sportu od podstaw. Program jest pilotażowym wzorcem Narodowego Programu Rozwoju Kolarstwa i jest dostępny dla wszystkich chętnych. Dysponujemy kadrą trenerską, bazą logistyczną i sprzętową. Gwarantujemy udział w zawodach sportowych -

kontakt z Twoim trenerem:
Grzegorz Sadza
tel. 515 509 016



organizator:
Stowarzyszenie MTB Obiszów Team
Manager Szkółek: Artur Chodor
tel. 661 690 666
e-mail: organizator@mtbobiszow.pl
biuro: 727 508 608

Mistrzowie GOJU RYU zapraszają



Zajęcia odbywają się, tradycyjnie już, w SP nr 12

■ W Szkole Podstawowej nr 12 wojownicy goju ryu wrócili do zajęć. Adeptci tej sztuki walki zapraszają w swoje szeregi mieszkańców naszego powiatu.

Zajęcia odbywają się we wtorki i czwartki. Prowadzą je tacy mistrzowie jak, fachowiec od sportowego kata Grzegorz Sadza, a także sportowego kumie Artur Trubiczki. Dla wszystkich dorosłych zainteresowanych samoobroną, w sali gimnastycznej cze-

ka Zbigniew Dziubek szef shu-seikan Lubin.

Zapisy odbywają się drogą telefoniczną pod numerem, 515 509 016 lub 505184907. Pierwsze treningi już się rozpoczęły.

Zajęcia odbywają się:

- godz. 17-18 grupa dzieci (od 4. do 7. roku życia) zabawa i karate,
- 18-19 grupa sportowa (8-15 lat),
- 18-19 grupa (młodzież oraz dorośli) karate i samoobrona.

MARIUSZ BABICZ

TRENUJEMY RUGBY!

■ Miedziowi rugbyści ruszyli z zajęciami dla młodych mieszkańców naszego regionu. Najpierw spotkania w ramach Rugby TAG w szkołach, później podczas wakacji, aż w końcu regularne treningi, na które w dalszym ciągu zapraszani są młodzi ludzie.

A p e l skierowany jest do dzieci od 7. roku życia. Zajęcia są darmowe i odbywają się w czwartki o godzinie 16.30 na boisku



Akademia rugby to młody projekt, ale bardzo szybko znalazł poparcie wśród lubinian

przy ul. Topolowej. Wszelkie informacje zainteresowane osoby mogą otrzymać pod numerem telefonu 606 240 596.

MARIUSZ BABICZ

TRYUMF NAD Legionowem

Pierwsze punkty dla Zagłębia! Pierwsza wygrana w tym sezonie. Kibice Zagłębia czekali na taką wiadomość z Legionowa – Zagłębie po wyrównanej walce z KPR-em dopisuje do swojego dorobku pierwsze punkty. Lubinianie wygrali na wyjeździe 22:24 (12:13).

Początek meczu to dobra gra w obronie obu zespołów. Pierwsza bramka padła dopiero w 5. minucie meczu, a jej autorem był Dawid Przysiek. Ten gol rozruszał Zagłębie, które w 10. minucie prowadziło już 1:5.

W kolejnych minutach Lubinianie trzymali bezpieczną przewagę, a gospodarze nie potrafili seryjnie zdobywać bramek. Dopiero w 20. minucie Zagłębie zaczęło gorzej radzić sobie w ofensywie, co skrzętnie wykorzystał KPR. Zawodnicy Roberta Lisa doprowadzili do wyrównania w 30. minucie meczu. Przed przerwą bramkę zdążył jeszcze rzucić Wojtek Gumiński i miedziowi prowadzili schodząc na przerwę 12:13.

Pierwsze minuty drugiej odsłony pokazały, że Zagłębie zostało nieco dłużej w szatni. Legionowo zdobyło 3 bramki z rzędu i to gospodarze prowadzili 15:13. Na szczęście dobrze funkcjonowała gra z kontry i to Zagłębie rzuciło 5 szybkich bramek, a na tablicy było 17:20. Kibice zgromadzeni w hali nie mogli narzekać na nudę. Do końca meczu ważyły się losy wygranej. Swoje bramki dołożyli Stankiewicz, Szymysłik oraz Krieger i dwa punkty musiały pojechać do Lubina!

LL

KPR Legionowo – MKS Zagłębie Lubin 22:24 (12:13)



Zdobywali parki i ulice

» 39 piechurów i ponad tysiąc rowerzystów. Tyle osób wzięło udział kolejnej edycji Dnia bez Samochodu z STP Wędrowiec. Cykliści zdobywali lubińskie ulice, natomiast osoby, które wybrały marsz, przeszły ponad 5 km przez siedem miejskich parków.

To była już III edycja „Spaceru po parkach Lubina”. Piechurzy rozpoczęli trasę obchodząc skwer im. Zastawnika. Później kolejno parki: Solidarności, Osiedlowy, Kopernika, Wrocławski, skwer Jana Wyżykowskiego i park Józefa Piłsudskiego. – Spacer, który daje wiele odpoczynku i radości – komentowała jedna z uczestniczek.



Piechurzy mieli pokonać dystans 5 km w 1,5 godziny. Dobrym tempem, zgrana grupa przemierzyła cały dystans właśnie w takim

czasie. Podobnie jak rowerzyści, wśród uczestników były dzieci w wieku przedszkolnym i szkolnym, a także wielu dorosłych, w tym osoby starsze. Do wspólnego uczczenia Dnia bez Samochodu po raz kolejny zgłosiło się dużo szkół. – Jest to sposób integracji klasy, a przede wszystkim zmotywowanie uczniów do tego, aby uprawiali sport, zwłaszcza rowerowy, który jest bardzo popularny w ostatnim czasie – komentuje Monika Lachowicz, nauczycielka matematyki w Szkole Podstawowej nr 10 w Lubinie.

MARIUSZ BABICZ



PIOTREK

NIE MAM WIĘCEJ NIZ DZIŚ

Piotruś jest chory na nowotwór - Medulloblastoma IV stopień złośliwości. Ma rozszany nieoperacyjny guz w płacie czołowym i ogniska komórek nowotworowych zlokalizowane wzdłuż kręgosłupa. W Polsce lekarze nie wyleczą chłopca. Nadzieją jest leczenie w klinice w Wiedniu, która specjalizuje się w leczeniu medulloblastomy.

WALKA TRWA, A OSTATNIA NADZIEJA W LUDZIACH

www.siepomaga.pl/piotrek

siepomaga.pl

Pięć bramek Górnika



Górnicy w ramach szóstej kolejki, zdobyli najwięcej bramek, bo aż pięć

» W rozgrywkach klasy A grupy Legnica II najwięcej bramek padło na boisku Jaśkowic. W trzech konfrontacjach zespoły podzieliły się punktami. Na uwagę zasługuje wysokie zwycięstwo Górnika Lubin i pewne 3 punkty dla Sparty Rudna w meczu przeciwko Trzebnicy.

Swoje pojedynki korzystnie rozstrzygnęły ekipy Sparty Parszowice (wygrana z Kłębanowicami), Unii Miłoradzice (wygrana ze Szklarami Dolnymi) oraz Mewy Kunice (wygrana z Legnickim Polem). Pewne zwycięstwa zanotował Górnik Lubin, który na wyjeździe pokonał 5:0 Albatros Jaśkowice.

Sparta Rudna również nie na własnym terenie ograła 3:0 Arkę Trzebnica. Punktami podzieliły się zespoły w konfrontacjach Dąb Stowarzyszenie Siedliska z Odrą Ścinawa, Czarni Dziewień z Błękitnymi Koskowice oraz Zjednoczeni Snowidza z Orłem Mikołajowice.

MARIUSZ BABICZ

KLASA „B” 2015/2016, OKRĘG: LEGNICA, GRUPA I							
Lp.	Nazwa	Mecze	W	R	P	Punkty	Bramki
1.	Iskra Droglowice	5	5	0	0	15	24:7
2.	Błyskawica Luboszyce	5	5	0	0	15	17:6
3.	Kłos Moskorzyn	5	4	1	0	13	12:7
4.	Wiewierzanka Wiewierz	5	4	0	1	12	20:8
5.	Sokół Niechlów	5	3	0	2	9	11:13
6.	Tęcza Kwielice	5	2	1	2	7	16:10
7.	Victoria Tymowa	5	2	0	3	6	9:10
8.	Skarpa Orsk	5	2	0	3	6	12:13
9.	Błysk Studzionki	5	2	0	3	6	12:10
10.	Sparta Przedmoście	5	1	1	3	4	9:13
11.	Odra Grodziec Mały	5	1	1	3	4	5:12
12.	Viktoria Borek	5	1	1	3	4	10:15
13.	LZS Retków	5	0	1	4	1	8:15
14.	LZS Żelazny Most	5	0	0	5	0	7:33

Kolejka 5:

Viktoria Borek – Tęcza Kwielice

0:2

Victoria Tymowa – Wiewierzanka Wiewierz

1:2

Błysk Studzionki – LZS Żelazny Most

6:1

Sparta Przedmoście – Błyskawica Luboszyce

1:2

Sokół Niechlów – Kłos Moskorzyn

1:2

LZS Retków – Skarpa Orsk

2:5

Iskra Droglowice – Odra Grodziec Mały

5:0

KLASA „B” 2015/2016, OKRĘG: LEGNICA, GRUPA II							
Lp.	Nazwa	Mecze	W	R	P	Punkty	Bramki
1.	Fortuna Obora	5	4	1	0	13	28:7
2.	Zamet II Przemków	5	4	0	1	12	23:11
3.	Kalina Sobin	5	3	1	1	10	19:9
4.	Amator Wierzchowice	4	3	0	1	9	20:6
5.	Hajduk Kłobuczyn	4	2	2	0	8	16:6
6.	Unia Szklary Górne	5	2	1	2	7	12:8
7.	Kryształ Chocianowice	4	2	1	1	7	11:6
8.	Victoria Niemstów	5	2	0	3	6	19:15
9.	LZS Koźlice	4	1	1	2	4	7:8
10.	Perła Potoczek	4	1	0	3	3	6:12
11.	Transportowiec Kłopotów	5	1	0	4	3	9:44
12.	LZS Nowa Wieś Lubińska	5	0	2	3	2	9:17
13.	Płomień Nieszczyce	5	0	1	4	1	3:33

Kolejka 5:

Transportowiec Kłopotów – Amator Wierzchowice

0:14

Unia Szklary Górne – Victoria Niemstów (mecz w Oborze)

6:0

Płomień Nieszczyce – Zamet II Przemków

0:6

LZS Nowa Wieś Lubińska – Fortuna Obora

2:2

Perła Potoczek – Kalina Sobin (mecz w Jerzmanowej)

2:3

LZS Koźlice – Hajduk Kłobuczyn

2:2

Kryształ Chocianowice

PAUZA

KLASA OKRĘGOWA 2015/2016, OKRĘG LEGNICA							
Lp.	Nazwa	Mecze	W	R	P	Punkty	Bramki
1.	Zamet Przemków	6	5	0	1	15	22:8
2.	Sparta Grębocice	6	5	0	1	15	13:7
3.	Rodko Granowice	6	4	0	2	12	14:8
4.	Kuźnia Jawor	6	4	0	2	12	10:8
5.	Stal Chocianów	6	3	1	2	10	15:11
6.	Kaczawa Bieniowice	6	3	1	2	10	9:9
7.	Grom Gromadzyń-Wielowieś	6	3	1	2	10	9:12
8.	Prochowiczanka Prochowice	6	3	0	3	9	13:13
9.	Iskra Księginice	6	3	0	3	9	13:15
10.	Iskra Kochlice	6	2	2	2	8	15:12
11.	Odra Chobienia	6	2	2	2	8	12:8
12.	Orla Wąsosz	6	2	2	2	8	9:8
13.	Konfeks Legnica	6	1	2	3	5	14:11
14.	Górnik Złotoryja	6	1	1	4	4	5:12
15.	Czarni Rokitki	6	0	2	4	2	4:8
16.	Chojnowianka Chojnów	6	0	0	6	0	6:33

Kolejka 6:		
Konfeks Legnica – Iskra Księginice	0:2	
Iskra Kochlice – Kuźnia Jawor	1:2	
Zamet Przemków – Chojnowianka Chojnów	9:0	
Górnik Złotoryja – Kaczawa Bieniowice	0:0	
Czarni Rokitki – Odra Chobienia	0:0	
Grom Gromadzyń-Wielowieś – Orla Wąsosz	2:1	
Stal Chocianów – Prochowiczanka Prochowice	3:0	
Sparta Grębocice – Rodko Granowice	2:1	

KLASA „A” 2015/2016, OKRĘG: LEGNICA, GRUPA II							
Lp.	Nazwa	Mecze	W	R	P	Punkty	Bramki
1.	Dąb Stowarzyszenie Siedliska	6	5	1	0	16	26:6
2.	Odra Ścinawa	6	5	1	0	16	19:3
3.	Sparta Rudna	6	5	1	0	16	22:2
4.	Arka Trzebnice	6	3	1	2	10	21:10
5.	Górnik Lubin	6	3	1	2	10	20:14
6.	Mewa Kunice	6	2	3	1	9	11:16
7.	Sparta Parszowice	6	2	3	1	9	10:7
8.	KS Legnickie Pole	6	3	0	3	9	9:9
9.	Orzeł Mikołajowice	6	2	2	2	8	10:7
10.	Unia Miłoradzice	6	2	1	3	7	8:13
11.	Zryw Kłębanowice	6	2	0	4	6	9:14
12.	Relaks Szklary Dolne	6	2	0	4	6	9:20
13.	Czarni Dziewień	6	1	2	3	5	8:19
14.	Błękitni Koskowice	6	1	1	4	4	12:19
15.	Albatros Jaśkowice	6	1	0	5	3	6:24
16.	Zjednoczeni Snowidza	6	0	1	5	1	6:23

Kolejka 6:		
Albatros Jaśkowice – Górnik Lubin	0:5	
Dąb Stowarzyszenie Siedliska – Odra Ścinawa	1:1	
Czarni Dziewień – Błękitni Koskowice	1:1	
Sparta Parszowice – Zryw Kłębanowice	3:1	
Unia Miłoradzice – Relaks Szklary Dolne	2:1	
KS Legnickie Pole – Mewa Kunice	1:2	
Zjednoczeni Snowidza – Orzeł Mikołajowice	2:2	
Arka Trzebnica – Sparta Rudna	0:3	

KLASA „B” 2015/2016, OKRĘG: LEGNICA, GRUPA III							
Lp.	Nazwa	Mecze	W	R	P	Punkty	Bramki
1.	Ikar Miłogostowice	5	5	0	0	15	32:2
2.	Czarni II Rokitki	5	4	1	0	13	25:6
3.	Mewa Goliszów	5	4	0	1	12	9:4
4.	Huragan Nowa Wieś Złotoryjska	5	4	0	1	12	25:7
5.	Gryf Olimpia Krotoszyce	5	3	0	2	9	19:14
6.	Huzar Raszówka	5	2	2	1	8	19:3
7.	Płomień Michów	5	2	1	2	7	10:8
8.	Orlik Okmiany	5	2	0	3	6	11:13
9.	Sokół II Krzywa (k. Legnicy)	5	2	0	3	6	12:14
10.	Czarni Miłkowice	5	2	0	3	6	14:17
11.	Iskra II Kochlice	5	1	1	3	4	13:12
12.	LZS Biała (k. Legnicy)	5	1	1	3	4	10:21
13.	Lubiłowianka Lubiątów	5	0	0	5	0	9:44
14.	Iskra Niedźwiedzice	5	0	0	5	0	1:44

Kolejka 5:		
Orlik Okmiany – Czarni Miłkowice	4:1	
Mewa Goliszów – Płomień Michów	1:0	
LZS Biała (k. Legnicy) – Sokół II Krzywa (k. Legnicy)	2:3	
Lubiłowianka Lubiątów – Czarni II Rokitki	4:10	
Iskra II Kochlice – Huragan Nowa Wieś Złotoryjska	1:3	
Ikar Miłogostowice – Huzar Raszówka	1:0	
Gryf Olimpia Krotoszyce – Iskra Niedźwiedzice	3:0	



ZAPISY
NA STAŁE
REZERWACJE
KORTÓW!

tenis.lubin.pl

tel. 76 74 68 009

e-mail: m.szostak@tenis.lubin.pl



EKSTRAKLASA

DERBY

TO COŚ WIĘCEJ NIŻ MECZ

KGHM ZAGŁĘBIE vs. ŚLĄSK

4 PAŹDZIERNIKA

NIEDZIELA

15:30

STADION
ZAGŁĘBIA

 /KGHMZaglebieLubin  /ZaglebieLubin  /ZaglebieChannel | zaglebie.com



10 km ulicami Lubina

Cenne nagrody!

Zapraszają na:

BIEG BARBÓRKOWY

18.10.2015

 godz. 11.00

 start: RCS
ul. Odrodzenia 28b

30.
EDYCJA

o Lampkę Górniczą



Imprezy towarzyszące:

- Bieg sztygarski na 1 milę
- Sztafeta dyrektorska 4 x 100 m
- Sztafeta międzyzakładowa 4 x 400 m
- występ orkiestry górniczej (godz. 10.00)

www.rcslubin.pl

 RCSlubin

tel. 76 846 08 28

Zagrywki takie jak ta na zdjęciu Wojciecha Włodarczyka, nie raz zaskoczyła czeskich siatkarzy



Polsko-czeski sparing

■ Podopieczni Gheorghe Cretu i Daniele Capriotti rozegrali kolejne sparingi podczas okresu przygotowawczego. Lubinianie podejmowali w hali RCS ekipę Michała Nekoli, VK Dukla Liberec.

To, co od razu przykuwało uwagę, to lepsze zgranie zawodników Gheorghe Cretu. Pierwszy punkt dla lubinian zdobył atakujący Mateusz Malinowski. Po błędzie Czechów w zagrywce, gospodarze wygrywali 2:0. Lubinianie bardzo dobrze prezentowali się w podwójnym i potrójnym bloku, nieraz zdoby-

wając punkty po skutecznej akcji. W polu zagrywki dobre zawody rozegrali atakujący Mateusz Malinowski i Szymon Romać, a także przyjmujący Wojciech Włodarczyk czy środkowy Dawid Gunia. Cuprum wygrało pewnie 3:1. W drugim meczu z Czechami padł taki sam wynik.

W planach lubinianie mają spotkanie z jedną z lepszych ekip niemieckiej najwyższej klasy siatkówki, a także wziąć udział w międzynarodowym turnieju.

MARIUSZ BABICZ

Cuprum Lubin – VK Dukla Liberec 3:1

LISTA na bieg zamknięta

Limit 1600 zgłoszeń na XXX Bieg Barbórkowy został wyczerpany. Do jubileuszowej edycji tej wyjątkowej rywalizacji dojdzie 18 października. – Serdecznie gratulujemy wszystkim zapisanym, a tych którzy nie zdążyli się wpisać zapraszamy na przyszłoroczną edycję, w której limit zostanie zwiększony ze względu na nowe miejsce startu (spod hali RCS) i nowy atest trasy – informuje zespół marketingu Regionalnego Centrum Sportowego. W związku z 30. już edycją biegu, organizatorzy przygotowali wiele atrakcji dla uczestników. Na początku października podamy więcej informacji na ten temat. Szczegóły dotyczące XXX Biegu Barbórkowego można znaleźć na stronie internetowej: www.rcslubin.pl.

MISZ

WYBILI CRACOVII punkty z głowy!

» Sześć bramek! Kibice z Lubina dawno nie oglądali takiego meczu na Stadionie Zagłębia. Podopieczni Piotra Stokowca, którzy zgodnie z zapowiedzą, brylowali w ofensywie, pokonali ekipę Jacka Zielińskiego 4:2!



Ryccerze Wiosny udowadniają, że potrafią walczyć także jesienią

Pełne emocje ŻEŃSKIE DERBY

■ Spotkanie pomiędzy Zagłębiem II Lubin a Miedzią Legnica zamykało czwartą serię spotkań III ligi piłki nożnej kobiet. Podopieczne Marty Mędrak musiały na własnym terenie uznać wyższość rywalek zza miedzy.



Legniczanki, to jedyny zespół, który może Zagłębiu napsuć nerwów

Spotkanie toczyło się pod dyktando ekipy z Legnicy, ale lubinianki wiele razy wyprowadzały ciekawe akcje skrzydłami i ofensywnie ich gra nie wyglądała źle. Niestety dla Zagłębia, podopieczne Marty Mędrak nie potrafiły udokumentować dobrej gry bramką. Odwrotnie sytu-

acja wyglądała w ekipie gości. Zespół Rafała Sarnickiego aż czterokrotnie odnajdywał drogę do bramki lubinianek. Pomimo ambitnej gry, miedziowe przegrały spotkanie 0:4.

– Jesteśmy docelowo zalepczem ekstraklasy. Sporo zawodniczek, które grały u mnie, zostały przeniesione do trenera Turkowskiego, do najwyższej klasy rozgrywkowej. Cieszę się z tego powodu. Wyglądamy jak wyglądamy, ale ciągle ciężko pracujemy. Ekipa Miedzi Legnica, jako jedyna może nam w tej lidze zagrozić. Trzeba myśleć pozytywnie. Pierwsza trójka, a później grupa mistrzowska – komentuje Marta Mędrak, trener Zagłębia II Lubin.

W tej samej kolejce inny lubiński zespół Ziemia Lubińska Czarniec, przegrał mecz w derbowym starciu z Chrobrym Głogów, 9:1. Po czterech spotkaniach, Zagłębie zajmuje drugą lokatę w rozgrywkach. Ziemia Lubińska zamyla tabelę.

MARIUSZ BABICZ

Zagłębie II Lubin – Miedź Legnica 0:4

Przed spotkaniem nastroje były bardzo bojowe. Ewentualne zwycięstwo miedziowych nad Cracovią, dałoby tym pierwszym pozycję wicelidera ekstraklasy. Taka nobilitacja byłaby poważnym zastrzykiem moralnym w sferze motywacji zespołu z Lubina.

Już w pierwszych minutach dało się zauważyć w szeregach gospodarzy grę pressingiem, co w konsekwencji nie pozwoliło Cracovii na zbyt rozwinięcie skrzydeł. Ciągłe ataki sprzed pola karnego Krzysztofa Janusa czy Krzysztofa Piątka osłabiały morale w szeregach gości. Dodatkowym ciosem była bramka samobójcza ekipy z Krakowa. W zamieszaniu w polu karny, futbolówka trafiła pod nogi Janusa, który bez zastanowienia oddał strzał. Piłkę chciał wybić Sreten Sretenović, ale zamiast za linię boczną boiska, wbił ją do własnej siatki. Miedziowi objęli prowadzenie!

Po wzmocnieniu gry, swojej szansy na zdobycie bramki szukał adept Piłkarskiej Akademii Zagłębia – Jarosław Kubicki. Pomocnik oddał pierwszy, drugi, a nawet trzeci silny strzał sprzed pola karnego w światło bramki. W pierwszej połowie nie udało mu się osiągnąć celu. Próbował w drugiej połowie i w 56. minucie zdobył gola na 2:0! W 66. minucie po dość kontrowersyjnym podyktowaniu wapna dla Cracovii, szansę na kontakt wykorzystał Mateusz Cetnarski i mieliśmy 2:1.

Karny tylko rozjuszył Zagłębie, które było jeszcze bardziej głodne bramek. Szansa szybko się nadarzyła. Kontra i Krzysztof Janus w 67. minucie dał miedziowym prowa-

dzenie 3:1! Tempo meczu było szybkie. Sześć minut później, znakomitą uderzeniem głową, czwartą bramkę dla miedziowych zdobył Maciej Dąbrowski. 4:1. Cracovia na kolanach. Ekipa Jacka Zielińskiego zdobyła co prawda jeszcze jedną bramkę, jej autorem był Erik Jendrišek, ale nie zmieniło to faktu, że zwycięzcą z tej konfrontacji wyszli piłkarze Zagłębia.

– Na pewno fakt, że strzelamy tyle bramek, może cieszyć kibiców. Niestety nieestetycznie tracimy. Najważniejsze dla nas, to cieszyć się grą i właśnie zdobywać jak najwięcej bramek – przyznaje Jarosław Kubicki, pomocnik KGHM Zagłębia Lubin.

MARIUSZ BABICZ

Zagłębie Lubin – Cracovia 4:2

KGHM Zagłębie: 12. Konrad Forenc – 4. Aleksandar Todorovski, 33. Ľubomír Guldan, 2. Maciej Dąbrowski, 3. Đorđe Čotira – 7. Krzysztof Janus (90, 13. Karol Żmijewski), 20. Jarosław Kubicki, 24. Jakub Tosik, 17. Adrian Rakowski (81, 28. Łukasz Piątek), 14. Łukasz Janoszka (85, 5. Jarosław Jach) – 26. Krzysztof Piątek.

Cracovia: 80. Krzysztof Pilarz – 25. Bartosz Rymaniak, 3. Sreten Sretenović, 24. Piotr Polczak, 21. Hubert Wołakiewicz – 9. Dariusz Zjawieński (78, 62. Erik Jendrišek), 5. Miroslav Čovilo, 14. Damian Dąbrowski, 10. Mateusz Cetnarski, 67. Bartosz Kapustka (62, 7. Boubacar Dialla) – 27. Marcin Budziński (62, 23. Łukasz Zejdlar).

Piłkarki nożne docenione



Wicemistrzynię Polski do walki prowadził Andrzej Turkowski

» W 22 spotkaniach zdobyły 59 punktów i tylko ze względu na gorszy bilans bramek zakończyły sezon 2014/2015 na drugim miejscu. Piłkarki nożne z Lubina podczas meczu ekstraklasy na Stadionie Zagłębia zostały nagrodzone za wywalczenie tytułu wicemistrza kraju. Wiele z nich nie gra obecnie w tej drużynie, ale dziewczęta przyjechały na tę małą uroczystość.

W przerwie meczu Zagłębia Lubin z Cracovią Kraków, na murawie pojawiły się podopieczne Andrzeja Turkowskiego, które w sezonie 2014/2015 były o krok od zdobycia tytułu mistrzowskiego ekstraklasy kobiet. Prezes miedziowych wraz z dyrektorem sportowym i delegatem PZPN, wręczyły piłkarkom medale i pamiątkowy puchar za zdobycie wicemistrzostwa kraju. Dodatkowo wyróżnione zostały zawodniczki, które

już dłuższy czas grają na poziomie ekstraklasy.

Pamiątkowa koszulkę otrzymała Agata Tarczyńska, która w minionym sezonie wywalczyła tytuł króla strzelców. Obecnie ambitna piłkarka reprezentuje barwy Medyka Konin. Wraz z nią do tego klubu przeszła Dagmara Grad. Z klubem pożegnały się także między innymi Patrycja Pożerska (22 mecze i 10 goli w minionym sezonie), Karolina Bochra (11/3) i Marta Mika.

MARIUSZ BABICZ

Pokonały beniaminka

■ Zabójcza końcówka sprawiła, że Metracco Zagłębie Lubin odniosło przekonujące zwycięstwo. Przez trzy kwadranse ekipa beniaminka dotrzymywała jednak kroku podopiecznym Bożeny Karkut.

Mecz rozpoczął się od szybkiego 2:0 dla miedziowych, po bramkach Sanji Premović i Zany Marić. Lubinianki nie wykorzystały kolejnych szans na podwyższenie wyniku, za to przyjezdnym udało się zdobyć dwie bramki z rzędu i mieliśmy remis. Kolejne fragmenty gry należały do Joanny Obrusiewicz, która w kilkadziesiąt sekund dwukrotnie pokonała bramkarkę gości. Ostatecznie wyrównana pierwsza połowa zakończyła się wynikiem 14:12 dla miedziowych.

Drugą połowę lepiej rozpoczęły przyjezdne. Jednak potem do końca meczu inicjatywa należała już tylko dla podopiecznych Bożeny Karkut. Ekipa beniaminka pogodziła się z porażką, a miedziowe wykorzystywały każde najmniejsze potknięcie rywali. Pięć minut przed końcem na tablicy wyników było już 29:20 i stało się jasne, kto zgarnie dwa punkty w tym meczu.

ŁUKASZ LEMANIK

Metracco Zagłębie Lubin – UKS PCM Kościerzyna 31:21 (14:12)

Zagłębie: Wąż, Chojnacka – Robótka, Załęczna 5, Obrusiewicz 9, Paluch 2, Premović 3, Wiertelak 1, Lima, Walczak 1, Marić 4, Jochymek 6, Milojević.

UKS PCM: Brzezińska, Kordunowska-Lupa – Dzienisz, Mokrzka 3, Belter 6, Wasak 2, Sus 2, Żukowska 2, Ziolkowska, Białek 3, Górna, Wójcik 3, Jakubowska, Boryławska.



Sanja Premović jak zawsze skuteczna w ataku

Fot. Paweł Andrzejewicz

reklama

SPONSOR STRATEGICZNY
POLSKIEJ PIŁKI RĘCZNEJ

7 października 2015
godz. 20.00 – Hala RCS w Lubinie

Eliminacje Mistrzostw Europy w piłce ręcznej kobiet

POLSKA vs FINLANDIA

Bilety do nabycia w recepcji squash Hali Widowiskowo-Sportowej
oraz na www.abilet.pl

ZWIĄZEK PIŁKI RĘCZNEJ W POLSCE

Regionalne Centrum Sportowe

Ministerstwo Sportu i Turystyki

WARSAW AIRPORT